

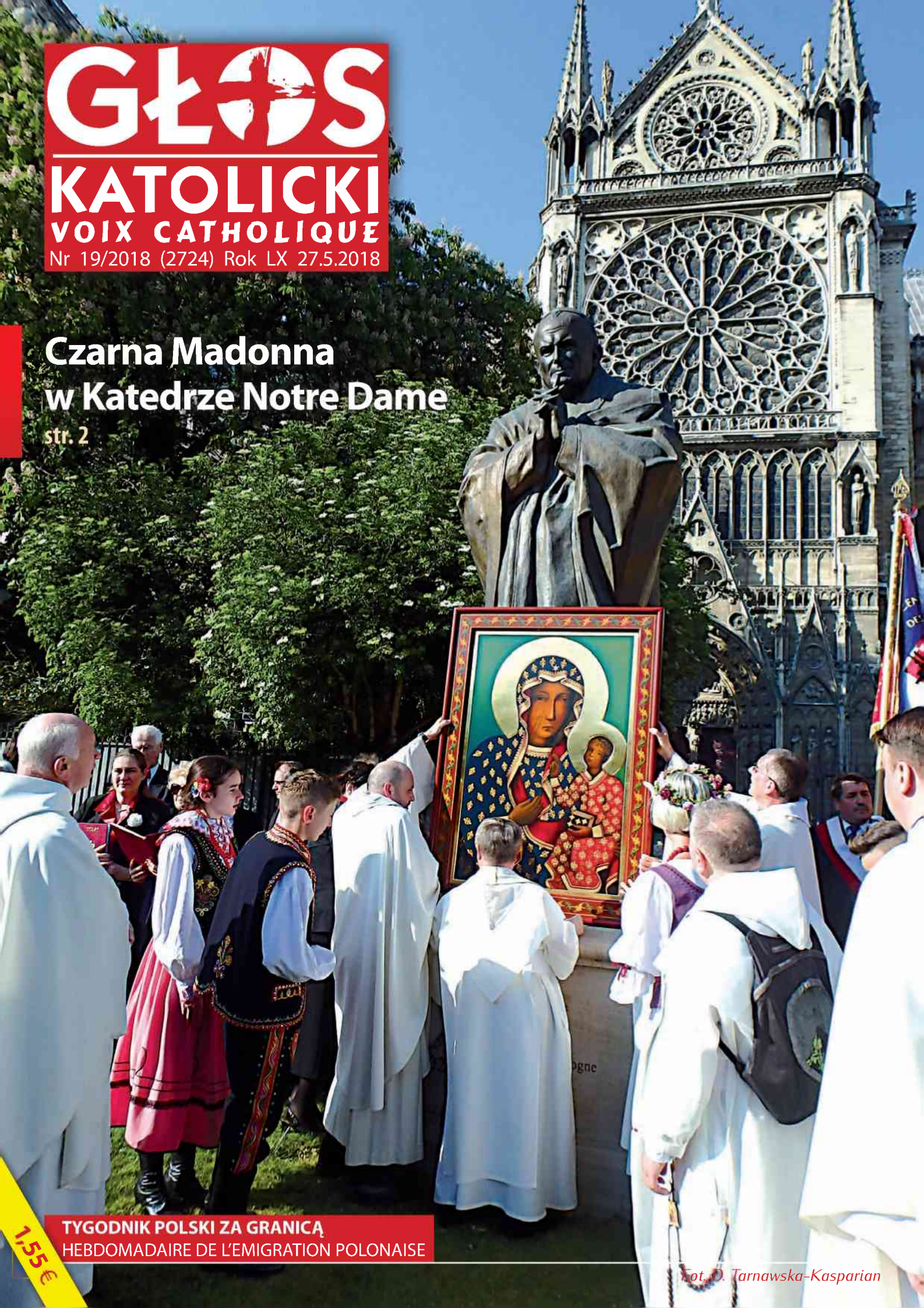
GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 19/2018 (2724) Rok LX 27.5.2018

Czarna Madonna w Katedrze Notre Dame

str. 2



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. D. Tarnawska-Kasparian



Kaplica Polska w Katedrze Notre-Dame de Paris

Sobota 5 maja 2018 roku pozostanie w pamięci Polaków we Francji jako jedna z pereł obchodów Jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości Polski.

Wstawnej katedrze Notre-Dame de Paris została umieszczona kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej – Królowej Polski. Rozpoczęte zostały też starania, by jedna z kaplic (obok głównego ołtarza) nosiła nazwę „Kaplicy Polskiej”. Inauguracja „naszej” Kaplicy, po odnowieniu, została przewidziana na 10- listopada 2018 roku. Będzie to więc jeszcze jedno doniośle „polonicum” XXI wieku w katedrze stolicy Francji, którą rok rocznie odwiedza ponad dwanaście milionów ludzi.

Zbieżność „Dnia Polonii” 2- maja, „Uroczystości Marii Królowej Polski i Konstytucji 3 Maja” oraz „Stulecia Odzyskania Niepodległości” stanowiła znakomitą okazję, żeby w stolicy Francji zorganizować „Dni Polonii i Polaków za Granicą”.

Po złożeniu kwiatów przy paryskich pomnikach – Adama Mickiewicza, Marii Curie-Skłodowskiej i Fryderyka Chopina, piękna inicjatywa Ambasadora RP Tomasza Młynarskiego znalazła swoje uwieńczenie właśnie w Uroczystej Mszy Świętej w Katedrze Notre-Dame, za przebieg której wzięta odpowiedzialność Polska Misja Katolicka we Francji. Kontynuacją „Dni” były także polonijne spotkania w kościele polskim pw. Wniebowzięcia NMP i w Domu Polskich Kombatantów.

Wydarzenie wpisało się w dotychczasowe „polonica”: Plac przed Katedrą Notre Dame nosi przecież nazwę „Parvis Notre-Dame – Jean-Paul II”. Natomiast na skwerze Jana XXIII, obok katedry, stoi pomnik Świętego Papieża – Polaka.

I właśnie tu rozpoczęło się najważniejsze wydarzenie. Po odśpiewanym hymnie ku czci Świętego Jana-Pawła II, przez młodzieżowy zespół z Nowego Sącza, u stóp pomnika złożyli kwiaty: Michał Seweryński – wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Andrzej Dera – sekretarz stanu Kancelarii Prezydenta Polski Andrzeja Dudy, Jan Dziedziczak – poseł i były wiceminister Spraw Zagranicznych, Tomasz Młynarski – ambasador Polski we Francji, wraz z Hubertem Czerniukiem – konsulem generalnym, Stanisław Aloszko – prezes Federacji

Polonii Francuskiej, Maria Dźwigała – prezes Stowarzyszenia Obrońców Krzyża, Polską Misję Katolicką we Francji reprezentował ksiądz rektor Bogusław Brzyś i czternastu polskich – polonijnych duszpasterzy. Przesłanie z Jasnej Góry przedstawili Ojcowie Paulini. Wymownym symbolem było to, że Obraz Matki Bożej Częstochowskiej, przy śpiewie pieśni „Gwiazdo śliczna wspaniała” w otoczeniu licznie zgromadzonych rodaków został procesjonalnie wniesiony do katedry przez dwóch przedstawicieli młodzieży z Polski oraz przez rektora i wicrektora Polskiej Misji Katolickiej. Radosnym zaskoczeniem był fakt, że katedra była już wypełniona przez niemal trzy tysiące wiernych. Potężny śpiew „Bogurodzico” rozpoczął Mszę Świętą, której przewodniczył (i płomienne kazanie wygłosił) rektor katedry – ksiądz prałat Parick Chauvet. Pięknie współbrzmiał śpiew chóru katedralnego i chóru polonijnego „Totus Tuus”. Ileż wymowy miało także „Ave Maria” wykonane na ofiarowanie przez naszego rodaka Mateusza Walendzika, który należy do paryskiego chóru katedralnego. Maryjna duchowość Polaków i Francuzów uwidoczniła się także w procesyjnym odprowadzeniu Obrazu Marii – Królowej Polski do kaplicy, która od listopada br. (po odnowieniu) nazwana zostanie (i taką pozostanie) „Kaplicą Polski”, więc „Gaude Mater Poloniae” (Ciesz się matko Polsko). Ksiądz Patrick Chauvet zaprasza wszystkich Polaków do jej modlitewnego nawiedzania. Śpiew „Czarnej Madonny” wypełnił całą przestrzeń katedry podczas przenoszenia tam Częstochowskiej Ikony Królowej Polski. Maryjnym śpiewom nie było wręcz końca. „Apel Jasnogórski” wyrażał ogromną wdzięczność, że Matka Boża o nas – na emigracji – naprawdę pamięta. O Niej to Papież Franciszek powiedział niedawno: „Szczęśliwa jest Polska, że za Królową ma Matkę Bożą”.

Obyśmy pozostawali Jej wierni i trwali zjednoczeni z Jej Zmartwychwstałym Synem. □

ks. prał. dr Krystian Gawron



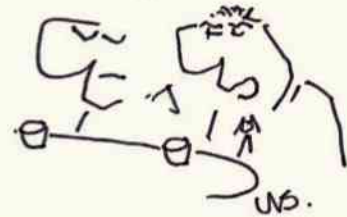
Telegram niepolemiczny



Taki klasyczny, żelny nie powiedzieć... konserwatywny trochę... portret rodzinny we wnętrzu: z Mamą i - mniejszym czy większym - wianuszkami dzieci, z cjem; i w tle Czarna Madonna - Matka Boga, i fotografie antenatów w ramach na ścianie. W półne pogadywanie i śmiech słyhać serdeczny przy w: półnym obiedzie, czy śniadaniu, może dobiega skądś muzyka Chopina, czy Niemena i dalekie dzwony odmierza ją kółką godzinę. Taka chwila... trwa. Ot i przeszczony z pewnością, ale taki mały epizod szczęścia zryczyjnego, żelny nie powiedzieć... banalnego. Którego nie cenimy na co dzień, ani w filmach psychologicznych, na youtube, ani w literaturze faktu, ani nawet w zabieganym własnym domu - mijsu popiechów wszelkich i antagonyzmów wczemnych i pokoleniowych, bo przewidywalne, bo mało realne, i budzi przekorę i zawist rozłączonych przez los czy śmierć. Tymczasem, zmieniając rekwizyty z epok różnych - minionych i przyszłych, w pominamy zwykłe takie obrazki i chwile z nostalgią, albo tęsknią do nich podświadomie, z zazenowaniem nawet, bo to żyły prosta bijska, mało rajonalna. I nagle umyka z oczu nawet polemiczna bieda, wątpliwa zdrada, zaniedbana szkoła i teściowa, samozwańczy bijsowni i prawniania człowieczeństwa i Pana Boga - w telewizji, internecie i deklaracjach podstawowych i inne plagi, i kłeski, aż po eutanazję. Więc piszę tę małą laurkę o szczęśliwym domu rodzinnym - na Dzień Mam i Dzień Dzieci, bo od czasu do czasu warto dorwartościować normalność, miłość bezinteresowną, by zadbać o to co nijsważniejsze. PO.

rys. Leszek Biernacki

- NASI SPECJALIŚCI WYLICZYLI JUŻ WSZYSTKO I WŁAŚNIE MIELIŚMY OGŁOSIĆ: JEST 15 PLUS DLA PRAWDY WSZYSTKICH A TU NAGLE PISIOKRY WSKOCZYŁS Z TYM SWOIM 500 PLUS! I JAK TU ŻYĆ?!



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Mocniej wierzyć w Kościele – str. 4
- | Na osi Warszawa – Waszyngton – str. 8
- | Zapowiedź rewolucji – str. 9
- | La Pologne en Europe – str. 11
- | Europa dzielona na nowo – str. 13

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

Randkowanie na ekranie?

Podobno mijs jest miesiącem zakochanych. Kwiaty kwitną, wszystko pachnie, więc i miłość kwitnie.

Tak przynajmniej było od zawsze, i tak to się naturalnie układa, że gdy wokół pięknie, to i serce pięknieje. Tak było od zawsze... Ludzie się spotykali, rozmawiali, poznawali. Byli razem. Więc i nawiązywały się relacje, fascynacje, zakochania, w końcu prawdziwa miłość. Jak jest teraz?

Ano bywa różnie. Bo cóż z tego, że wokół wiosna, pachnie i konwalie kwitną, gdy nie ma czasu lub ochoty, by tego dotknąć, poczuć. I gdy ludzie po prostu się nie spotykają. A jeśli już się spotykają, to wirtualnie. W internecie można wiele: porozmawiać na bzdurne (i nie tylko) tematy, poklikać, memy pooglądać. Tylko trudno spojrzeć sobie w oczy, trudno wziąć się za rękę, czy wspólnie pooddychać pachnącym majem powietrzem. Jeśli współcześni młodzi mają problem z poznawaniem „tej drugiej potówki”, jeśli single skarżą się na samotność, jeśli ich rodzice zatamują ręce, że

„taki fajny chłopak, taka fajna dziewczyna, a sobie nikogo nie może znaleźć”, to może prostą receptą jest... wyjście z domu?

Za prosto? Być może. Ale jednak przyznają Państwo, że świat wirtualny zabiera coraz więcej czasu, energii, emocji? I czasem właśnie najprostsze rozwiązania mogą przynieść najwięcej pozytywnych efektów. Mniej komputera, mniej smartfona, więcej spacerów, wspólnych wypadów, zwykłych spotkań, więc i więcej przyjaźni, a może i czegoś więcej...

Jeśli czytam, że nawet Facebook będzie proponował „usługi” randkowania, i to podobno już niedługo, to zastanawiam się: po co? Czy naprawdę służyć to będzie budowaniu dobrych damsko-męskich relacji, czy raczej wyłączeniu flirtowaniu, zabawie, z której niewiele wyniknie? A może właśnie takie „usługi” to przyszłość randkowania i poznawania się w XXI w.? Przecież faktem



też jest, że coraz więcej par poznaje się również przez internet. Oczywiście pozostaje pytanie: na jak długo się poznają, na jakich zasadach, i czy taka relacja ma szansę przetrwać na dobre i na złe, dopóki śmierć ich nie rozłączy. Śmierć, a nie brak wi-fi.

ciąg dalszy na str. 15

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Najświętszej Trójcy

PIERWSZE CZYTANIE

Pwt 4, 32-34. 39-40

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa
Mojesz tak powiedział do ludu: «Zapytaj dawnych czasów, które były przed tobą, zaczynając od dnia, w którym Bóg stworzył człowieka na ziemi, zapytaj od jednego krańca niebios do drugiego, czy nastąpiło tak wielkie wydarzenie jak to lub czy słyszano o czymś podobnym? Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywy? Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił Pan, Bóg twój, w Egipcie na twoich oczach? Poznaj dzisiaj

i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego. Strzeż Jego praw i nakazów, które ja dziś polecam tobie wypełniać; by dobrze ci się wiodło i twym synom po tobie; byś przedłużył swe dni na ziemi, którą na zawsze daje ci Pan, Bóg twój».

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Szczęśliwy naród wybrany przez Pana.

DRUGIE CZYTANIE Rz 8, 14-17

Czytanie z Listu św. Pawła Ap do Rzymian
Bracia: Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymali-

ście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!» Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa; skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział w chwale.

EWANGELIA Mt 28, 16-20

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie, więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

Mocniej wierzyć w Kościele

Proboszcz z Ars nieustannie starał się uświadamiać wiernym, że kapłaństwo to sakrament dotyczący wszystkich ludzi.

W jednym ze swoich kazań powiedział: „Gdyby nie było sakramentu kapłaństwa, nie mielibyśmy Pana wśród nas. Kto bowiem włożył Go do tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął wasze dusze do Kościoła, kiedyście się narodzili? Kapłan. Kto karmi je, by miały siłę do ziemskiego pielgrzymowania? Kapłan. A kiedy dusza popadnie w grzech śmiertelny, kto ją wskrzesi do życia? Kto przywróci jej spokój sumienia? Tylko kapłan. (...) Kapłan nie żyje dla siebie, żyje dla was” (Alfred Monnin, Zapiski z Ars, Warszawa 2009, s.117-123).

Kościół przez wieki swego istnienia rozpoznawał potrzebę modlitwy za swoich kapłanów. Dlatego powstawały na przestrzeni stuleci różne piękne modlitwy w intencji pasterzy. Dziś możemy korzystać z tego bogactwa modlitw dawnych, ale i tych, które powstały w całkiem nieodległym czasie.

Istotą Apostolatu „Margaretka” jest codzienna modlitwa za konkretnych kapłanów, jako odpowiedź na prośbę Maryi Królowej Pokoju. Ojcu Jozu Zovko, byłemu proboszczowi parafii w Medziugorje objawiła się Matka Boża i płakała przed nim z powodu kapłanów. Ojciec Jozo wspomina słowa Maryi: Powiedzcie moim

drogim kapłanom, moim drogim synom, że muszą mocniej wierzyć! Powiedzcie moim drogim kapłanom, aby modlili się na różańcu każdego dnia.

Matka Boża bardzo pragnie, aby wszyscy wierni gorąco kochali swych kapłanów, gdyż każdy kapłan jest jak Mojesz, aby prowadzić Kościół bezpieczną drogą do Ziemi Obiecanej, tj. do nieba. Bez wiernych i roztropnych kapłanów Kościół nie wie, dokąd iść, a wierni są jak latorośle oddzielone od winnego krzewu. Dlatego Matka Boża pragnie wciąż, aby każdy kapłan ponownie znalazł właściwe mu miejsce w twoim sercu, w twojej modlitwie, w twojej rodzinie, i uzyskać potrzebną mu duchową ochronę i materialne wsparcie.

Niezwykłym skarbem dla kapłana są osoby, które wspierają go swoją modlitwą, w trudach, radościach, towarzyszą dobrym słowem. Każdy z nas, kto miał w życiu doświadczenie żywego Boga, jest wezwany i zaproszony przez Kościół do modlitwy za siebie nawzajem. Kapłani za lud im powierzony, a ludzie świeccy za kapłanów, którzy zostali postani by służyć, by głosić Chrystusa, by udzielać sakramentów.



Każdy człowiek, który miał w życiu doświadczenie żywego Boga, jest wezwany do modlitwy za Kościół, a jeśli za Kościół to i za kapłanów – za ludzi, którzy, podobnie jak inni, przeżywają wiele trudności i doświadczają słabości, ale jednocześnie w sposób szczególny ofiarowują Bogu swoje życie i stoją na pierwszej linii frontu. Pamiętajmy, że każda ofiara, modlitwa i cierpienie jest mite Panu Bogu.

ks. Łukasz Kolasa

MODLITWA ZA KAPŁANÓW DO ŚWIĘTEGO JANA MARIJ VIANNEYA

Święty Janie Mario Vianney, z podziwem wspominamy twoje oderwanie się od rzeczy doczesnych, głęboką pokorę i akceptację upokorzeń; twoje męstwo w przeciwnościach i atakach szatana; twoją czystość, zjednoczenie z Bogiem i miłość do Eucharystii; twoje

współczucie dla wszystkich ludzi, zwłaszcza dla chorych, ubogich i grzeszników. Przyjdź z pomocą kapłanom z naszej parafii (diecezji) w dążeniu do nabycia tych cnót, którymi ty na co dzień żyłeś, tak aby mogli stać się kapłanami według Bożego Serca.

Apostolat Margaretka

Maria Kowalik

„Margaretka” jest Apostolatem modlitwy za kaptanów, będącym odpowiedzią na prośbę Maryi Królowej Pokoju, oł jawioną przez Matkę Bożą Cjcu Jozo Zovko w Medziugorje.

Stołą tegoż Apostolatu jest codzienna modlitwa w intencji imiennie wskazanych kaptanów przez konkretne osoby. Pierwsza „Margaretka” powstała w Medziugorje, obecnie grupy modlitwy za kaptanów są rozsięte na całym świecie, w tym w Polsce. Nazwę swą Apostolat zawdzięcza kwiatkom margaretkom. Symboliczny kwiat tworzy grupa siedmiu osób skupiona wokół kaptana objętego modlitwą. Jego imię/nazwisko/wpisane jest w centrum kwiatka a wokół niego na siedmiu płatkach imiona/nazwiska/ osób modlących się za niego. Zasady modlitwy „Margaretka” stawiają sobie za cel wspieranie danego kaptana w jego dążeniu do świętości oraz w dobrym wypełnianiu powołania kaptanańskiego w Kościele, a po jego śmierci – pomaga Mu w czyśćcu. „Margaretka” jest wspaniałym Bożym dziełem – jest po prostu miłością Maryi i Kościoła do kaptanów.

Apostolat Margaretka jest wspaniałym Dziełem Bożym. Po raz pierwszy o Apostolacie tym dowiedziałam się w 2000 roku, ale wtedy nie byłam jeszcze zdecydowana i odmówiłam, czego później żałowałam. Po odejściu do Pana mojego syna, ks. Waldka, zapragnęłam należeć do Margaretki. Wtedy nie wiedziałam jak to zrobić, zaczęłam modlić się gorliwiej za kaptanów. Powiedziałam – Jezus zabrałeś do siebie mojego syna to daj mi w opiekę innych księży. Rok później zaproponowano mi: czy chcesz należeć do Margaretki. Przyjęłam to z radością i tak po kilku latach należę do siedmiu Margaretek. Każdego dnia, gdy modlę się, czuję, że ta modlitwa płynie w obie strony. Czuję się wyróżniona, że Pan Jezus obdarza mnie tą taską. Moja modlitwa

za kaptanów wzmocniła się podczas wyjazdu do Medziugorje. Wierzę, że jest ona umocnieniem dla wielu kaptanów, jak również dla mnie. Modląc się za kaptanów czuję obecność Maryi w moim życiu i życiu mojej rodziny.

W Apostolacie Margaretka istnieje duża dowolność w wyborze modlitw. Louise Ward stwierdziła: Każdy „płatek” może modlić się w sposób, który najlepiej mu odpowiada, każdy na swój sposób. Ruch nie oferuje specjalnej formuły. I podobnie: Każdy człowiek jest niepowtarzalny. Każdy liść z drzewa jest wyjątkowy; każdy płatek śniegu, kropla wody, ziarnko piasku są wyjątkowe, więc każdy znajdzie unikalny sposób. Bóg nie tworzy kopii. Różnorodność jest chwałą Ojca”. Zatem istnieje dowolność w przyjmowaniu modlitw przez różne Margaretki (...).

Jako logo ruchu wybrano margaretkę czyli polny kwiat. Ilustruje on zaangażowanie w modlitwę. Roślina jest zakorzeniona w glebie Kościoła i odżywiona życiem Ducha Świętego. Siedem płatków kwiatu reprezentuje siedem osób, które zobowiązały się do modlitwy za konkretnego kaptana. W centrum kwiatu wpisuje się imię kaptana, natomiast na płatkach imiona siedmiu osób, które składają Bogu przyrzeczenie modlitwy – każda w jednym, wybranym przez siebie dniu tygodnia.

Wręczenie Margaretki kaptanowi – grupa 7 osób tworząca Margaretkę winna skontaktować się z kaptanem i wspólnie ustalić formę jej wręczenia. Można uczynić to w formie uroczystej lub zwyczajnie rozpocząć modlitwę ofiarowując kaptanowi wypełniony blankiet. Przyjęciu Margaretki warto nadać uroczystą formę, ponieważ wydarzenie to integruje



i mobilizuje grupę do gorliwej modlitwy, jest też świadectwem dla wielu osób. Ponadto jest wyrazem wdzięczności ze strony kaptana wobec modlących się za niego osób.

Każdy dzień jest dobry, aby złożyć przyrzeczenie (jubileusz, imteniny, pielgrzymka, odpust). Jeśli to możliwe, grupa siedmiu osób uczestniczy w Mszy św. i po kazaniu lub Komunii św., w wolności serca i w stanie łaski uświęcającej, składa przyrzeczenie (na głos lub cicho w sercu, razem lub osobno). Optymalną sytuacją jest, gdy kaptan sprawuje w intencji nowopowstałej Margaretki Mszę św., podczas której przyjmuje przyrzeczenie modlitwy. Można też postużyć się formą: Jako członek Apostolatu Margaretka, przed Jezusem, uroczyste przyrzekam modlić się w intencji księdza (imię), w wybranym dniu tygodnia do końca jego życia. Tak mi dopomóż Boże w Trójcy Jedyny, Maryjo Matko Kościoła i wszyscy Święci. □

Pielgrzymka do Sacré Cœur

Serdecznie zapraszamy Wszystkich Rodaków do wzięcia udziału w pielgrzymce Polaków do Sacré Cœur.

15 czerwca br. (piątek) chcielibyśmy zaprosić do udziału w pielgrzymce Polaków do Sacré Cœur.

Jak co roku, udajemy się w pielgrzymce do Bazyliki Sacré Cœur w Paryżu, aby tam powierzyć sprawę naszego narodu, naszych rodzin i nas samych.

Wszyscy zgromadzimy się o godz. 20.00 na Mszy św., której będzie przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw emigracji oraz ks. Bogusław Brzyś, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Szczególne zaproszenie jest kierowane do księży PMK, zarówno tych, którzy w tym roku obchodzą swoje jubileusze kaptanańskie, jak i tych, którzy chcą zawierzyć swoje wspólnoty Sercu Pana Jezusa.

Serdecznie zapraszamy dzieci pierwszokomunijne, młodzież, która przyjęła Sakrament Bierzmowania oraz przedstawiciele grup parafialnych, ministrantów, lektorów, rad duszpasterskich, poczty sztandarowe i wszystkich, którzy chcieliby wspólnie oddać cześć Najświętszemu Sercu Jezusa poprzez zaangażowanie w liturgię. □

RZYM | Abp Szczepan Wesoly, wieloletni duszpasterz polskiej emigracji, został odznaczony Orderem Orła Białego. Najstarsze i najwyższe odznaczenie Rzeczypospolitej Polskiej wręczono 91-letniemu arcybiskupowi podczas uroczystości w Rzymie, gdzie abp Wesoly mieszka od lat powojennych. „Życiorys Ekscelencji jest niejako zwierciadłem losów Polaków i ich dążeń godnych zawołania „Bóg – Honor – Ojczyzna”. Jest piękną i żywą kartą historii Kościoła i Polski ostatnich dziesięcioleci” – napisał w liście gratulacyjnym bp Wiesław Lechowicz, Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej.

WARSZAWA | Kościół przeżywa teraz rok poświęcony młodym

ludziom. Nie chcemy, by przeszedł on bez echa. To jeden z powodów, dla których zapraszamy młodzież na Stadion Narodowy – mówi ks. Rafał Jarosiewicz, rekolekcjonista, ewangelizator i organizator młodzieżowego spotkania. Będzie to spotkanie, które ma na celu zgromadzić młodych ludzi na uwielbieniu Boga. Chcemy zaprosić ich nie tylko do ożywienia wiary, ale też do wstuchania się w konkretne katechezy formacyjne, pokażą im różne drogi rozwoju, którymi mogą pójść – wyjaśnia organizator. Szczegółowe informacje są na fanpage'u ks. Jarosiewicza na Facebooku. 12-godzinne spotkanie „Stadion Młodych” odbędzie się 6 października br. □

Spiskowa teoria dziejów

Lubią, państwo, spiskowe teorie dziejów? Nie? No to posłuchajcie.

Są ludzie uważający siebie samych za „starszych i mądrzejszych”, którzy czują się powołani, by zrobić dobrze całej ludzkości. Są przekonani, że ludzi na świecie jest już za dużo. Dlatego też trzeba ograniczać liczbę narodzin. Antykoncepcja, aborcja, ideologie homoseksualne, gender – wszystko to jest dobre, bo ogranicza dzietność. Z drugiej strony ludzie żyją coraz dłużej. Potrzebna jest eutanazja. Nie tylko taka w sytuacjach terminalnych, ale jako pewien styl życia społecznego. Pomimo eutanazji starszych jest wciąż za dużo. Nie ma komu pracować na ich eme-

rytury. Trzeba więc sprowadzić miliony emigrantów. Na przeszrodzie tego rodzaju planom stoją państwa narodowe, które chcą zachować swą tożsamość. Należy więc zwalczać ideę narodu. Służą temu m.in. kojarzenie pojęcia narodu z faszyzmem, rasizmem itp. Jeśli ktoś deklaruje tradycyjny patriotyzm, to znaczy, że nie jest Europejczykiem. By władza „starszych i mądrzejszych” mogła się rozszerzać, należy głosić umiłowanie demokracji, ale z drugiej strony robić wszystko, aby o rzeczywistej demokracji nie mogło być mowy. Wiadomo, że lud może zagłosować nie tak, jak należy.

Tymczasem święto demokracji jest tylko wtedy, gdy wybrani zostaną ci właściwi, czyli tak czy inaczej nazywająca się lewica liberalna. Ludzie powinni głosować „rozsądnie”, i tu wielka rola odpowiednio ustawionych mediów, ale jeśli coś pójdzie nie tak, to system ma być taki, aby ci, którzy „przypadkiem” wygrają, nie mogli niczego tak naprawdę zmienić. A jak będą uparcie próbowali, to oskarży się ich o łamanie praworządności, wartości światowych i europejskich, łamanie praw mniejszości, nietolerancję itp. Bardzo pomocne w tego rodzaju akcjach jest zideologizowane lewacko sądownictwo. Wybrani przez wyborców politycy mogą coś tam chcieć zrobić, ale wystarczy kilku sędziów, aby stwierdzić, że to np. nie jest zgodne z zasadą „równości” albo z czymkolwiek równie ogólnym i rozciągliwym. Najlepszy jest jakiś trybunał, którego wyroki są ostateczne. „Starsi i mądrzejsi” wiedzą też, że tradycyjna rodzina i poszanowanie praw rodziców względem swoich dzieci nie służą ich planom. Stąd promowanie tzw. rodzin patchworkowych (zrekonstruowanych, wielorodzinnnych) oraz tworzenie instytucji, które z założenia lepiej niż rodzice wiedzą, co dobre dla dzieci. I tak jest budowany nowy, lepszy świat.. Spiskowa teoria dziejów? □

Ks. Dariusz Kowalczyk SJ (G.N.)



Z KRAJU

- Premier Morawiecki spotkał się z prezydentem Czech Zemanem. Rozmowa dotyczyła kwestii dwustronnych, regionalnych oraz zagadnień związanych z bezpieczeństwem i współdziałaniem w ramach NATO. Zeman został też przyjęty przez prezydenta Dudę. Była to druga podróż zagraniczna prezydenta Czech po zaprzysiężeniu 8 marca br.
- Premier Morawiecki spotykał się z premierem Węgier Orbanem, który przyjechał z pierwszą po zaprzysiężeniu ponownie na szefa rządu, wizytą do naszego kraju.
- Podczas wizyty w stolicy Albanii MSZ Czaputowicz spotkał się m.in. z MSZ tego kraju Bushatim, prezydentem Metą oraz szefem rządu Ramą.
- Przełomu w relacjach z KE nie ma. Wiceszef Komisji Timmermans oznajmił jeszcze przed rozpoczęciem spotkania unijnych ministrów ds. europejskich, że na tym etapie nie ma szans na wycofanie art. 7 uruchomionego przez KE w związku z „obawami o stan praworządności w Polsce”.
- Z udziałem prezydenta Dudy odbyły się w Krakowie uroczystości ku czci św. Stanisława – głównego patrona Polski. Były one łącznie z procesją na Skatkę dziękczynieniem za dar niepodległości odzyskanej w 1918 r.
- Rozpada się partia Nowoczesna. Jej założyciel i b. lider Petru odszedł z ugrupowania. Wcześniej z partii odeszły związane z Petru postaci: Schmidt i Scheuring-Wielgus.
- Sejm uchwalił ustawę, która przewiduje obniżenie uposażenia parlamentarzystów o 20%. Uposażenie posła i senatora będzie odpowiadało 80% wysokości wynagrodzenia podsekretarza stanu.
- W gmachu Sejmu trwał protest niepełnospraw-

- nym i ich rodzin. PiS spełnił niemal wszystkie żądania tej grupy, ale nic nie pomogło. Do „protestujących” chodzili po kolei: premier, prezydent, żona prezydenta, ministrowie, wiceministrowie, postowie (w tym opozycji), warszawski metropolita.
- Prezydent Duda podpisał ustawę wprowadzającą szczególne uprawnienia w dostępie do świadczeń opieki zdrowotnej, usług farmaceutycznych oraz wyrobów medycznych dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Zgodnie z drugą ustawą, także podpisaną przez prezydenta, renta socjalna wzrosła z 865,03 zł do 1029,80 zł.
- Opozycja zorganizowała tzw. Marsz wolności. Mimo dużej promocji, a także dowożenia ludzi z całej Polski autokarami, nie udało się osiągnąć dobrej frekwencji i w Warszawie maszerowało nie więcej niż 12 tys. osób.
- Wg sondażu IBRIS Zjednoczona Prawica wygrałaby w większości województw (12) wybory do sejmików, mimo wspólnych list PO i Nowoczesnej, która wygrała w sondażu w 4 województwach (pomorskim, lubuskim, dolnośląskim i opolskim).
- Ankieta Pollsteru daje PiS 43% poparcia. Na drugim miejscu PO – 20%. Dalej SLD 9%, Kukiz'15 – 6%, Nowoczesna – 6%, PSL – 5%. IBRIS w wyborach parlamentarnych prognozuje z kolei wygraną PiS – 37,6%. Dalej PO – 27,3%, SLD – 10,4%, Kukiz – 6,3% i PSL – 5,3%. Poza prognozą Nowoczesna – 2,9%.
- Współpracująca wcześniej z PiS Prawica Rzeczypospolitej Marka Jurka pójdzie do wyborów samorządowych wspólnie z ugrupowaniem Kukiz'15.
- W Sejmie przyjęto specustawę, dzięki której będzie można rozpocząć budowę nowego, między-

- kontynentalnego lotniska – Centralnego Portu Komunikacyjnego. Jego lokalizacja znajduje się pomiędzy Łodzią a Warszawą.
- Zarzut tzw. prania brudnych pieniędzy w celu osiągnięcia znacznej korzyści majątkowej usłyszał b. wiceminister sprawiedliwości w rządzie PO-PSL mec. Królikowski. Wyszedł za kaucją.
- Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w mocy decyzję o trzymiesięcznym areszcie dla sekretarza generalnego PO Gawłowskiego, podejrzanego o branie łapówek. Dodatkowo media ujawniły, że w szczecińskim apartamencie posta PO działa... agencja towarzyska.
- 2 mln egzemplarzy Fiata 500 wyprodukowała w ciągu minionych 11 lat fabryka Fiat Chrysler Automobiles w Tychach.
- Sanktuarium MB Fatimskiej na zakopiańskich Krzeptówkach stało się Sanktuarium Narodowym. Decyzję KEP uroczysto ogłosił w Zakopanem metropolita krakowski abp Jędraszewski.
- Order Orła Białego wręczono w Rzymie abp Wesotemu, byłemu delegatowi prymasa Polski ds. duszpasterstwa emigracji.
- W 117. rocznicę urodzin rotmistrza Pileckiego w kilku miastach Polski odbywały się Marsze Rotmistrza i Msze św. w intencji jego beatyfikacji.
- „Przyjdź do kościoła zanim cię przyniosą” – banerem o takiej treści zachęcał do udziału w niedzielnej Mszy św. proboszcz kościoła w Łatowicach.
- „W Warszawie powinien obowiązywać bilet gwarantujący postom zniżki – napisał na Twitterze kandydat PO na prezydenta stolicy Trzaskowski. Nie wiedział, że postowie komunikację mają i tak za darmo? □

Przeszłość myślenia

Karol Marks – facet z potężną białą brodą. Za Peereleu byli ponoć tacy cwaniacy, którzy wykorzystywali jego podobizny, dorabiali mu aureolę i sprzedawali jako obrazy św. Józefa. Musieli tego trochę sprzedać, bo liczni chrześcijanie wciąż myślą tego delikwenta ze Świętym.

Dzieje się tak zwłaszcza tam, gdzie ludzie nie mieli okazji doświadczyć na własnej skórze praktycznych skutków teoretycznych rozważań filozofa.

Niedawno, z okazji 200. rocznicy urodzin Karola Marksa, ciepłych słów pod adresem „jubilata” nie pożałował nawet jego „nazwisknik”, kard. Reinhardt Marx. Przewodniczący episkopatu Niemiec, czerpiąc z krynicy myśli teoretyka komunizmu, zauważył m.in., że „dobrobyt i zyski to nie wszystko, czym może się kierować społeczeństwo”.

A zapewne, zapewne, ale żeby dojść do takich wniosków, nie trzeba czytać „Manifestu komunistycznego”, a tym bardziej się na niego powoływać i opowiadać, że „napisano go w imponującym języku”. Wystarczyło sięgnąć do Ewangelii. Jezus Chrystus ujął tę kwestię dużo lepiej, m.in. w słowach: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”. Problem w tym,

że Karol Marks, o ile pewnie zgodziłby się z pierwszą częścią tego stwierdzenia, o tyle wściekłby się przy drugiej części. To przecież on określił religię jako „opium dla ludu”, co przez lata tłukli w głowy nam, uczniom peerelowskich szkół, funkcjonariusze komunizmu.

Wydawałoby się, że ten człowiek nic takiego złego nie zrobił, tylko sobie siedział i myślał, no i to, co wymyślił, zapisywał. Wielu się na to łąpie. – Myślenie ma przyszłość – mówią ludzie, zakładając, że myślenie to rzecz dobra lub w najgorszym razie obojętna. Warto więc sobie uświadomić, że myślenie ma też przeszłość, i ona bywała bardzo mroczna. A ten mrok sprowadzili na ludzkość ludzie myślący, w swoim przekonaniu, niezależnie. Tak właśnie myślał Marks, nieświadom, że kto „uniezależnia” się od Boga, staje się narzędziem diabła. To dlatego jego „niewinne” myślenie poskutkowało bezmiarem cierpień i milionami ofiar zabitych fizycznie

oraz nieoszacowaną liczbą tych, co ponieśli szkodę najstraszniejszą, bo duchową.

– Ale w tym, co Marks pisał, jest wiele racji! – powie ktoś. Ależ oczywiście – problem polega na kroplach trucizny w szklance zasadniczo zdrowego napoju. U każdego coś miłego, nawet u Hitlera i Lenina znajdzie się coś „chrześcijańskiego”. Rzecz w tym, że powoływanie się na czyjś dorobek myślowy bez uwzględniania jego prawdziwych intencji, uwiarygodnia tego kogoś. A to może być zgubne. Jezus określił owoce jako podstawowe kryterium rozeznania, czy „drzewo” jest dobre czy złe.

Marxizm przyniósł koszmarnie owoce. To drzewo nic już dobrego nie urodzi, niech więc wreszcie w spokoju do cna zmurseje. □

G.N.



pr. B.D.

ZE ŚWIATA

- Premier Węgier Orban ostrzegł, że Budapeszt nie zawaha się zawetować projektu budżetu UE na lata 2021-27. Projekt zawiera pozaprawny mechanizm, uzależniający dostęp do funduszy unijnych od „przestrzegania praworządności”. Z kolei premier Czech Babis oświadczył – „chcemy wykorzystywać fundusze UE po swojemu”. Zaproponowany przez KE budżet zakłada m.in. trzykrotny wzrost wydatków na ochronę granic, migrację i politykę azylową, ale miałyby się to stać kosztem 5% ograniczenia wydatków na wspólną politykę rolną i o 7% na politykę spójności, czyli na wyrównywanie różnic między nowymi a starymi krajami Unii.
- „Albo we Włoszech powstanie neutralny rząd, pracujący do końca roku, albo konieczne będą nowe wybory w najbliższych miesiącach” – ogłosił prezydent kraju Mattarella.
- Sąd arbitrażowy w Hadze stanął po stronie ukraińskich inwestorów, którzy stracili majątek na anektowanym półwyspie krymskim. Rosja jednak płacić nie zamierza.
- Po 3 tygodniach demonstracji w Erywanii wybrano nowego szefa rządu. Deputowani armeńskiego parlamentu zagłosowali na lidera protestów i przywódcę opozycyjnej partii „Jełk” Paszinjana.
- Prezydent USA Trump podpisał ustawę o sprawiedliwości dla ofiar, którym nie zadośćuczyniono (Justice for Uncompensated Survivors Today – JUST), dotyczącą restytucji mienia ofiar Holokaustu. Polskie MSZ pociesza, że nie daje ona „żadnych instrumentów prawnych”.
- Prezydent Trump poinformował na Twitterze, że 12 czerwca w Singapurze spotka się z przywódcą Korei Płn, Kim Dzong Unem.

- Kancelaria Prezydenta poinformowała, że podczas zbliżającej się wizyty w USA prezydent RP Duda złoży kwiaty przy Pomniku Katyńskim w Jersey City. Świetny pomysł na wsparcie działań w Polsce. Pomnik ma jednak pozostać na nadbrzeżu rzeki Hudson. Zostanie jedynie przeniesiony o 60 metrów od miejsca, w którym się obecnie znajduje. Po interwencjach w Warszawie antypolski burmistrz Fulop znikł...
- Od 9 maja rozpoczęto na Litwie retransmisję 5 polskich kanałów TV. O dostęp do polskiej telewizji Polacy na Litwie zabiegali przez 20 lat.
- W majowy weekend barwy biało-czerwone zdominowały Wilno. Głównymi ulicami miasta przeszedł polski pochód z okazji 3 Maja, w którym wzięło udział ok. 10 tys. Polaków z Wileńszczyzny, ale także z odległych zakątków Litwy.
- Pierwszy na Białorusi pomnik Kościuszki został odsłonięty w miejscu urodzenia generała w Mereczowszczyźnie w obwodzie brzeskim. Fundusze na powstanie rzeźby pochodziły ze zbiórki społecznej.
- Trump ogłosił, że wycofuje USA z porozumienia nuklearnego z Teheranem, a „potężne sankcje” wobec Iranu wchodzą w życie. Podkreślił, że umowa była „sama w swej istocie” nieudana oraz że USA mają dowody, iż Teheran pracował nad programem nuklearnym mimo jej podpisania. Z tej decyzji zadowolony jest tylko Tel-Awiv.
- Jak podała strona izraelska, elitarne irańskie siły Al-Kuds wystrzeliły z terytorium Syrii rakiety w izraelskie obiekty na okupowanych przez Izrael Wzgórzach Golan. W odpowiedzi Izrael dokonał nalotów na pozycje syryjskiego wojska i wspieranych przez Iran bojówek na terenie Damaszku,

w środkowej części Syrii i na jej południu. Iran twierdzi, że atak sprowokował sam Izrael.

- Co najmniej 52 Palestyńczyków zginęło, a ponad 2,4 tys. zostało rannych w starciach z izraelskimi siłami w Strefie Gazy na granicy z Izraelem.
- Reynolds, republikańska gubernator Iowa, podpisała nową ustawę o dostępie do aborcji. Delegalizuje ona usuwanie ciąży po tym, gdy da się już usłyszeć bicie serca dziecka. Tym samym Iowa została najbardziej antyaborcyjnym i pro-life stanem w USA.
- „Postę” jednak atakuje dalej na wszystkich polach. Niższa izba hiszpańskiego parlamentu zagłosowała za dalszym procedowaniem projektu ustawy o legalizacji eutanazji. Za głosowało 173 parlamentarzystów, przeciwko było 135.
- „Mistrz Świata” w przeproszeniu za wszystko to premier Kanady. Trudeau obecnie oficjalnie przeprosił Żydów, pasażerów statku MS St. Louis, którzy w 1939 r., uciekając z hitlerowskich Niemiec nie zostali wpuszczeni do Kanady. Problem w tym, że nikt z nich już nie żyje. Trudeau przeproszał wcześniej m.in. także za powieszenie w 1864 r. grupy członków plemienia Chilcotin przez brytyjskie władze kolonialne.
- Z raportu belgijskiego wywiadu, wynika, że nauki z finansowanych z Zatoki Perskiej meczetów w Belgii promują antysemityzm, propagują prześladowania homoseksualistów i dżihad.
- Podczas najważniejszego święta Rosji, „dnia zwycięstwa”, na placu Czerwonym Putinowi towarzyszyli przy odbieraniu defilady – prezydent Serbii, premier Izraela, Melenchon i amerykański aktor Seagal. □

Na osi Warszawa - Waszyngton

Marian Miszalski

czyli... niebezpieczeństwa sił uszysy egzotycznych

Stanisław Cat-Mackiewicz dzielił sojusze między państwowe na „realne” i „egzotyczne”. Realne to takie, gdzie jedno państwo jest potrzebne drugiemu dla wzajemnego zachowania niepodległości i suwerenności; egzotyczne to takie – gdzie sojusznik może lekceważyć utratę samodzielności przez partnera.

Wiele wskazuje, że sojusz amerykańsko-polski nosi właśnie znamiona „sojuszu egzotycznego”. Rzecz jasna – nie ma co obrażać się na rzeczywistość, na fakt, że Ameryka jest mocarstwem światowym a Polska – po II wojnie światowej i 45 latach komunizmu – państwem bardzo słabym. Sojusz – nawet egzotyczny – z Ameryką niesie i dla Polski spore korzyści. Z realiów należy jednak wyciągać wnioski: w sojuszu egzotycznym słaby partner powinien domagać się z góry zapłaty za swe sojusznicze zobowiązania. Z góry – gdyż tego „z dotu” może już potem nie być. Tak właśnie postępuje dzisiaj Turcja.

Za prezydentury Kwaśniewskiego i premierostwa Millera Polska podjęła się roli amerykańskiego sojusznika w Iraku, później – za prezydentury śp. Lecha Kaczyńskiego – roli amerykańskiego „dywersanta” wobec Rosji i pomocnika w ukraińskim „majdanie”. Były to dwie znakomite okazje, by zażądać „zapłaty z góry” za te polityczne przysługi. W związku z udziałem Polskim w interwencji irackiej można było zażądać konwersji polskiego długu – z przeznaczeniem go na dobrojenie polskiej armii, a w związku z polityką wschodnią – gdy staliśmy się NATO-owskim państwem przyfrontowym na najbardziej na wschód wysuniętym przyczółku – można było domagać się od Amerykanów przynajmniej takiej pomocy finansowej i militarnej, jaką otrzymuje Izrael na Bliskim Wschodzie (4 miliardy dolarów rocznie plus wszelkie ułatwienia w dostępie do technologii militarnych). Jakby nie patrzeć – jako państwo przyfrontowe ryzykujemy przecież swym terytorium

i bezpieczeństwem swej ludności w przypadku konfliktu. Za te ważne dla Ameryki przysługi polityczne można było też zażądać od władz amerykańskich jasnej deklaracji, że nie będą wspierać żydowskich roszczeń materialnych względem Polski dotyczących tzw. mienia bezspadkowego, więc żądań opartych o szowinistyczne, rasistowskie fobie.

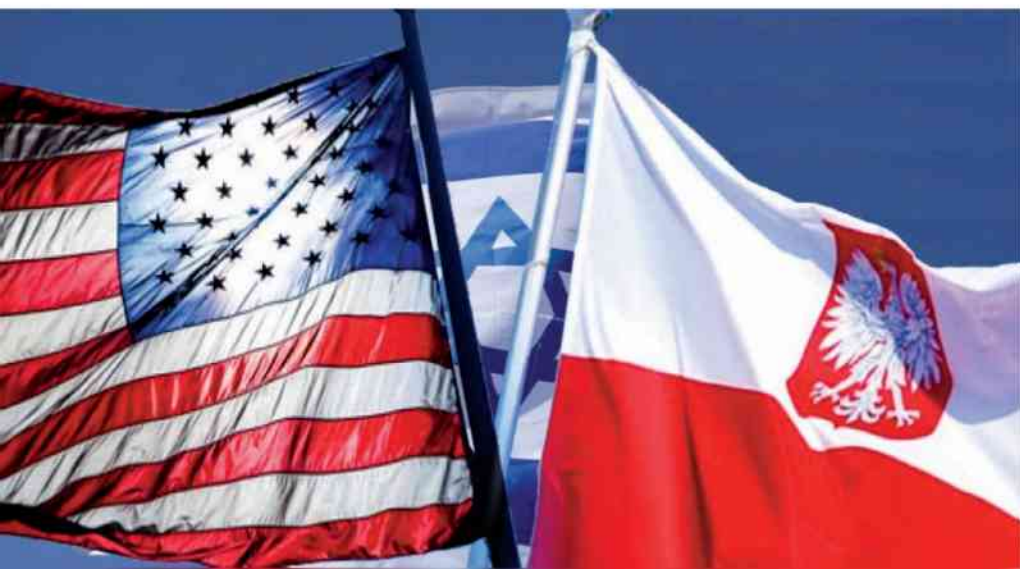
Niestety, żaden z takich warunków nie został nawet przedstawiony Amerykanom (Bushowi jr. i Obamie). Dlaczego nie podjęto nawet próby negocjowania z Amerykanami takiej zapłaty z góry, harmonizującej interesy polskie z amerykańskimi? Pozostaje to do dzisiaj wielką tajemnicą polityki polskiej i uzasadnionym powodem spekulacji: że przyczyną był „kompleks niższości” polskich polityków lub niskie pobudki – względy na osobiste kariery.

Wizyta prezydenta Trumpa w Polsce rozbudziła nadzieje na lepsze wzajemne zrozumienie. Trump opowiedział się wyraźnie za wartościami cywilizacji chrześcijańskiej, co w kontekście naszych sporów z post-marksistowską Brukselą (pomnik Marksa w Trewirze!) ma swą polityczną wagę; poparł też polityczną ideę Międzymorza, co dla krajów Europy środkowo-wschodniej jest dobrą koncepcją obrony przed niemieckim projektem „Mitteleurop”, realizowanym za pośrednictwem Unii Europejskiej. Trump zadeklarował też szersze i głębsze otwarcie na rozwój gospodarczych relacji polsko-amerykańskich i jest to realizowane (Polsko-Amerykańska Izba Gospodarcza), aczkolwiek w wolnorynkowej gospodarce amerykańskiej rola prezydenta nie jest akurat szczególnie istotna. Stwarza jednak „dobry klimat”.

W Polsce pozytywnie odebrano rozgrywkę Waszyngtonu z reżimem północnokoreańskim, ale nie jest to sprawa dotycząca bezpośrednio interesów polskich. Sceptycznie natomiast

oceniana została zapowiedź Waszyngtonu zerwania porozumień z Iranem i nie tylko dlatego, że może rzutować na ceny benzyny w Polsce. Brak równowagi politycznej na Bliskim Wschodzie (tylko Izrael dysponuje tam bronią jądrową, nadto niezgodnie z międzynarodowymi ustaleniami) skutkuje postępującą destabilizacją tego regionu, czego Europa doświadcza m.in. w postaci wzmożonej emigracji, niebezpiecznej zwłaszcza dla biednych krajów Unii Europejskiej. Problem tej emigracji staje się nadto elementem szantażu stosowanego przez Brukselę wobec tych krajów, z konsekwencjami daleko wykraczającymi poza kwestie finansowe. Destabilizacja Bliskiego Wschodu, brak równowagi politycznej w tym nerwalnym regionie i agresywna, szowinistyczna polityka Izraela (łamiąca międzynarodowe konwencje i ONZ-owskie postanowienia) budzi zrozumiały niepokój i oburzenie. Bezkrytyczne amerykańskie poparcie dla Izraela i ewentualne sankcje wobec Iranu utwierdzają i tak już dość powszechną opinię, że w USA „ogon wywija psem”, co nie zyskuje sympatii dla amerykańskiej polityki i jej wiarygodności wobec innych sojuszników.

Duże wpływy żydowskiego lobby politycznego w Ameryce konfrontują się właśnie m.in. z egzotycznym sojuszem polsko-amerykańskim. Podpisanie w tych dniach skandalicznej ustawy JUST przez Trumpa (zaprzęgającej de iure politykę amerykańską w obronę nieznanego kraju zachodnim, w tym i samej Ameryce, „dziedziczenia rasowego”) pokazuje dobitnie, że dla amerykańskiego prezydenta poparcie żydowskiego lobby politycznego jest o wiele ważniejsze, niż jakkolwiek sojusz z Polską. Cóż: Trump jest prezydentem Ameryki, nie Polski, i dokonuje własnych ocen kierując się – wolno sądzić – interesem amerykańskim. Można jednak, i trzeba mieć uzasadnione pretensje wobec obecnych władz polskich, które przez prawie pół roku, odkąd sprawa ustawy JUST pojawiła się w amerykańskim Senacie, nie poruszyły tej kwestii publicznie, w przestrzeni międzynarodowej. Jeśli więc kompletnie milczały władze w Warszawie – pozostawiając amerykańską Polonię całkowicie samotną w obronie polskiej racji stanu – dlaczego Trump miałby być bardziej gorliwy w obronie naszych interesów, niż rząd nad Wisłą? Przypomnijmy, że żydowska Organizacja Restytucji Mienia oszacowała ostatnio te żądania (w liście do polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości) na 300 miliardów dolarów, czyli bilion złotych polskich (równowartość trzech rocznych budżetów Polski). *ciąg dalszy na str. 12*



Zapowiedź rewolucji

Bogdan Usowicz

W 1968 roku Herbert Marcuse twórczo rozwinął myśl Marksa twierdząc, że dzieło rewolucji stanie się udziałem nie tyle proletariatu, co może przede wszystkim studentów i emigrantów. Kiedy umierał w 1979 roku uznawano go za fałszywego proroka.

Przykład współczesnej Francji pokazuje, że może jednak miał trochę... racji. Po 50 latach od paryskiego maja 68' usiłuje się wskrzesić pewne kody społeczne tamtych wydarzeń, nasila się przemoc ze strony „nowego proletariatu” z przedmieść dużych miast, a swoje trzy grosze dorzucają też emigranci.

„Pod brukiem jest plaża”?

Hasto z 1968 roku okazuje się ciągle aktualne. 1 maja w Paryżu był wybuchem przemocy na dużą skalę. Podpalone samochody, zniszczone wystawy, uliczne walki, to elementy natożenia się na siebie wielu czynników. Lewicowa młodzież stara się po pół wieku odtworzyć atmosferę maja z 1968 roku, podpadłe i coraz mniej liczne związki zawodowe starają się radykalizacją działań bronić swojej nieproporcjonalnej roli w zmieniającym się społeczeństwie, a do tego dochodzą także broniące się przed marginalizacją partie lewicy. Próby reform ekonomicznych Macrona wykorzystują jako pro-socjalne paliwo do napędzania własnej popularności. Udało im się wpisać działania prezydenta niemal w walkę klas. Sondaż na temat Emmanuela Macrona ujawnił, że 72 procent ankietowanych Francuzów postrzega go jako „prezydenta bogatych”, a 68% uznało, że „nie jest on blisko ludzi”. Empirycznym dowodem pozycji prezydenta było także wygwizdanie go ostatnio na meczu finałowym piłkarskiego Pucharu Francji. Do tego wszystkiego mamy jeszcze podgrzewającą atmosferę radykalną lewicę (anarchiści, trockiści, „antyfaszyści”, alter-globaliści itp.), która tworzy swoje coraz bardziej sprawne bojówki i najwyraźniej doszła do wniosku, że nadszedł jej czas.

Państwo okazuje się tymczasem dość pobłażliwe. Po zamieszkach 1 maja wywołanych przez tzw. „Czarny Blok” zatrzymano 283 osoby. Kończyło się jednak głównie na mandatach. Ciekawy był skład społeczny zatrzymanych. Jak się okazuje mamy już do czynienia ze wspólnym frontem społecznym „elit” i środowisk „wykluczonych”. Media doniosły, że wśród zatrzymanych są np. syn znanego naukowca, córka jeszcze bardziej znanego bankiera, absolwent elitarnego szkoły administracji pracujący jako konsultant za ponad 4 tys. euro. Z drugiej strony wśród zatrzymanych byli „antyfaszyści”, „antykapaliści”, ale też m.in. działacze „Brygad Antynegrofobicznych” z... Ligii Obrony Czarnych Afrykanów. Ich guru jest czarnoskóry raper Gucci IG, który recytuje m.in. takie wersy jak: „Wolę Koran, p...ę Papieża i Kościół”. Nie zabrakło też

obcokrajowców (Niemiec, Belg, Szwajcar, Kolumbijczyk i... Syryjczyk), było kilku nieletnich, a jedna trzecia zatrzymanych to kobiety.

Banlieu

Mówienie o tym, że przemoc staje się francuską codziennością jest niemal banałem. Najbardziej „rewolucyjna” sytuacja dotyczy rzecz jasna podmiejskich osiedli, gdzie wystarcza byle jaka iskra do wywołania wielodniowych zamieszek, starć z policją, podpalania aut, ataków na komisariaty. Nie chodzi tu już wyłącznie o tzw. strefy bezprawia, ale o większość przedmieść dużych miast, a od kilku lat nawet miast średniej wielkości. Brak perspektyw, większe, niż gdzie indziej bezrobocie, coraz trwalsza obecność islamu i konfrontacja szariatu z prawem republikańskim, wreszcie to wszystko umoczone w sosie półlegalnie działających gangów handlarzy narkotyków. Duża część ich mieszkańców nie identyfikuje się z państwem, w którym mieszka, a do jego instytucji (policji, szkoły, straży pożarnej, a nawet komunikacji) odnosi się niemal wrogo. To właśnie z takich emigranckich dzielnic rekrutują się terroryści o proweniencji islamskiej.

Dżungla

Z miejskiej dżungli przenieśmy się do tej w Pas-de-Calais. Likwidacja wielkiego koczowiska nielegalnych emigrantów pod Calais nie zakończyła historii osób, które nadal za wszelką cenę usiłują przedostać się na Wyspy brytyjskie. Miejsce słynnej „dżungli” zajęły mniejsze koczowiska i ośrodki tymczasowego pobytu. Dochodzi tam do bijatyk i porachunków (np. dość często pomiędzy Czeczenami a Afgańczykami), ale i tak wspólnym wrogiem pozostaje przede wszystkim policja. Przybiera to zresztą formy zorganizowane. 4 maja, około pięćdziesięciu emigrantów otoczyło i zaatakowało patrol specjalnych sił policji – CRS w Calais, zaledwie 500 metrów od słynnej „dżungli”. Dwie osoby zostały ranne, uszkodzono radiowóz. Nikogo nie udało się aresztować, a atak został odparty dopiero po przybyciu posiłków policyjnych, które użyły gazu.

Ulica

Kolejny rodzaj społecznej przemocy ma źródła w ideologii wyraźnie się radykalizującej lewicy i skrajnej lewicy. Tego typu przemoc ma nad Sekwaną długą tradycję historyczną, ale wydawało się, że to już przeszłość. Tymczasem na skutek zaburzeń



społecznych (strajki studentów, transportu miejskiego, kolei, itd.) wyraźnie radykalizują się związkowcy i polityczni lewacy, którzy sięgają po przemoc. Co ciekawe, niektórzy politycy lewicowych formacji usprawiedliwiają nawet takie działania tezą o „nielegalności” reform prezydenta Macrona. Ostatnie obchody 1 maja pokazały, że nawet dość ograniczone próby reform sektora publicznego wyraźnie zradykalizowały całe grupy społeczne. Do tego doszły protesty studentów w związku z reformą systemu przyjęć na studia i okupacja uniwersytetów, a nawet anarchizacja niektórych obszarów państwa. Po zablokowanie budowy lotniska Notre-Dame-des-Landes i stworzenie na terenach tzw. ZAD – wielkiego squatu, państwo ponosiło tu nawet klęskę „militarną”. Nie tylko zrezygnowano z budowy lotniska, ale po nieudanej próbie siłowego odbicia terenu, przystąpiono do rozmów o legalizacji squatu.

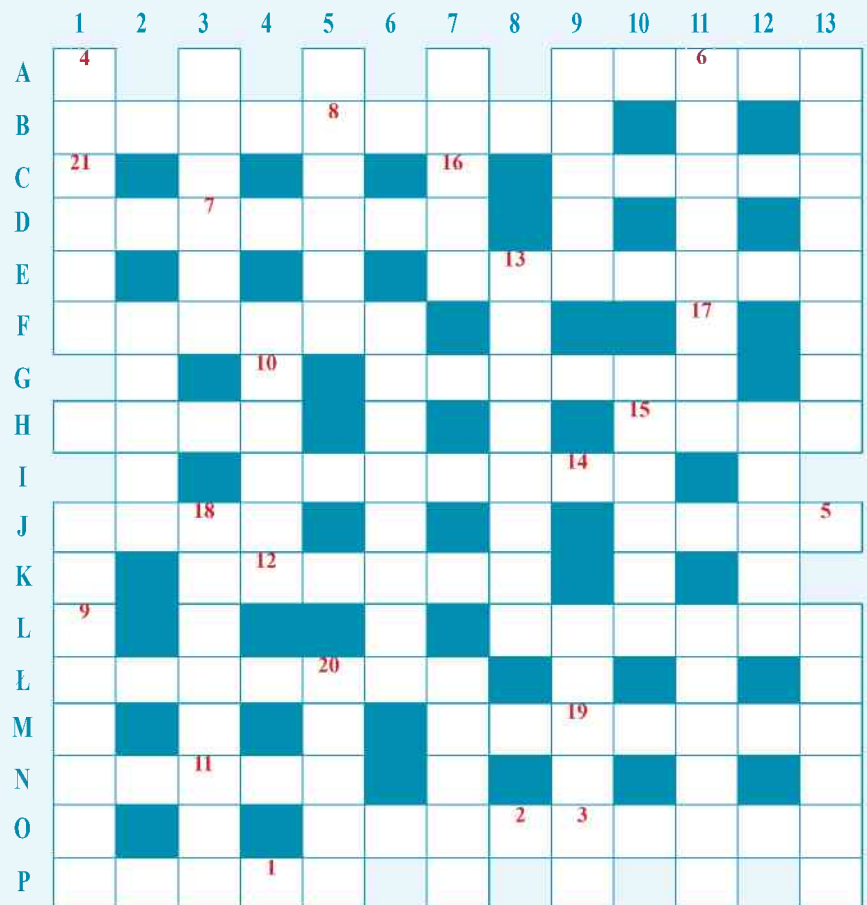
Strach się bać

Przy okazji stosowania przemocy politycznej, warto też wspomnieć, że radykalizująca się lewica używa jej coraz częściej bezpośrednio w stosunku do swoich politycznych przeciwników. W Żyrondzie zaatakowano fizycznie przybyłego tam na rozmowy zjednoczeniowe prawicy mera miasta Beziers Roberta Menarda. Został on poturbowany i przewrócony na ziemię, przy biernej postawie policji, za to w obecności kilku deputowanych lewicy. Winą Menarda okazują się jego... prawicowe poglądy. Poturbowany mer dostał 4 dni zwolnienia lekarskiego. Scenie przyglądało się, bez żadnej reakcji, a nawet ją filmowało, kilku radnych i merów socjalistycznych i działaczy France Insoumise Melenchona, którzy podburzali tłum lewaków do działania. Tym razem oficjalne media milczały.

W ostatnich dniach doszło też do ataku na biuro deputowanego prawicowej partii France Debout (Aignan), profanacji pomnika poległych żołnierzy w I wojnie światowej, itd. Pod tym względem czeka Francję „ciekawa” przyszłość, a kiedy dojdzie do połączenia się wszystkich tych nurtów przemocy, może się zrobić naprawdę „rewolucyjnie”. □

Poziomo: A-9. Ptak - amator czereśni. B-1. Pan od rachunków, równań, funkcji. C-9. Dawny turecki dostojnik. D-1. Uczeń Jezusa. E-7. Odbiorca listu. F-1. Największy stan USA. G-6. Państwo ze stolicą w Ottawie. H-1. Część kaczk lub kurczaka. H-10. Rybie jaja. I-4. Pojazd szynowy o napędzie ręcznym, dawniej używany do robót torowych. J-1. Rodzaj sieci rybackiej (wętek). J-10. Dzieli się na 86 400 sekund. K-3. Nieszczęście, zrządzenie losu lub Boga. L-8. Działo. Ł-1. Modlitwa w kościele rzymsko-katolickim odmawiana przed pierwszym czytaniem lub zbiórka pieniędzy na określone cele. M-7. Podanie do władz składane przez większą liczbę osób. N-1. Obszar geograficzny lub okręg administracyjny. O-5. Grupowy wjazd turystyczny. P-1. Polskie włókno poliestrowe.

Pionowo: 1-A. Zastąpienie czegoś czymś. 1-J. Pokrywają ściany tynkiem. 2-F. Przywódca partii politycznej. 3-A. Część kartki. 3-J. Stolica stanu Australia Południowa. 4-F. Siedzenie do jazdy wierzchem. 5-A. Przygnębienie, melancholia. 5-Ł. Podkład pod haft lub myśl przewodnia utworu literackiego. 6-F. Dawny wodociąg rzymski. 7-A. Część stroju liturgicznego. 7-Ł. Indianin z Ameryki Północnej. 8-E. Stomatolog. 9-A. Miejski park, zieleniec. 9-L. Maty pies pokojowy. 10-G. Ozdobna opaska na głowę. 11-A. Coś bardzo smacznego. 11-L. Rodzaj podatku. 12-H. Automat w fabryce lub w kuchni. 13-A. Ćwiczy na macie. 13-L. Radiowy lub telewizyjny. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 10/2018: „Przemoc rodzi przemoc”.

Poziomo: szkoła, amator, lektorat, areszt, bicie, śmietanka, aura, pieg, dręczenie, ciągi, ksiądz, bandzior, brzegi, zoolog. **Pionowo:** dzieci, resort, kostnica, cząber, zadra, grzesznik, tama, nimb, fanaberie, gnoza, patena, gwiazdor, koszyk, geolog. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Finiszuje Ekstraklasa i zapadają pierwsze rozstrzygnięcia. Piłkarze Sandecji Nowy Sącz przegrali z Cracovią 0:1 i już nie mają szans na utrzymanie w lidze. Drugi spadkowiec zostanie wyłoniony w następnej kolejce. Będzie nim Piast lub Nieciecza, które zmierzają się ze sobą. Termalika pokonała wcześniej Arkę 2:1, Pogoń zremisowała z Lechią 1:1, a Śląsk pokonał Piastę 3:1. W „grupie mistrzowskiej” bliska tytułu jest Legia (3 pkt. przewagi nad Jagiellonią). Wyniki przedostatniej kolejki: Wisła Kraków – Lech 1:1, Legia – Górnik Zabrze 2:0, Zagłębie Lubin – Jagiellonia 1:2, Wisła Płock – Korona 4:1.

☺ W finale piłkarskiego Pucharu Polski Legia pokonała Arkę 2:1. Cieniem na spotkaniu położyło się zachowanie kibiców i sięgające 300 tys. zł zniszczenia infrastruktury Stadionu Narodowego.

☺ Szeroka kadra Polski na mistrzostwa świata 2018 w Rosji. Bramkarze: Białykowski (Ipswich Town), Fabiański (Swansea City), Skorupski (AS Roma), Szczęsny (Juventus Turyn); obrońcy: Bednarek (Southampton), Bereszyski (Sampdoria Genua), Cionek (SPAL Ferrara), Gliński (AS Monaco), Kamiński (VfB Stuttgart), Kędziora (Dynamo Kijów),

Piszczek (Borussia Dortmund), Jędrzejczyk (Legia Warszawa), Pazdan (Legia); pomocnicy: Błaszczkowski (VfL Wolfsburg), Dawidowicz (Palermo), Frankowski (Jagiellonia Białystok), Góralski (Łudogorec Razgrad), Grosicki (Hull City), Kędzior (Górnik Zabrze), Krychowiak (West Bromwich Albion), Kurzawa (Górnik), Linetty (Sampdoria Genua), Makuszewski (Lech Poznań), Mączyński (Legia), Peszko (Lechia Gdańsk), Rybus (Lokomotiw Moskwa), Szymański (Legia), Zieliński (SSC Napoli), Żurkowski (Górnik); napastnicy: Kownacki (Sampdoria), Lewandowski (Bayern Monachium), Milik (SSC Napoli), Piątek (Cracovia), Teodorczyk (RSC Anderlecht), Wilczek (Broendy IF).

☺ Lewandowski zakończył sezon z 29 trafieniami i tytułem króla strzelców Bundesligi. ☺ Siatkarze Zaksy Kędzierzyn-Koźle przegrali z włoskim Cucine Lube Civitanova 1:3 w półfinale Final Four Ligi Mistrzów w Kazaniu. Wicemistrzowie Polski w meczu o 3 miejsce, po zaciętym meczu przegrali 2:3 z Sir Sicoma Colussi Perugia.

☺ Piłkarki ręczne MKS Perta Lublin triumfowały w rozgrywkach Challenge Cup, wygrywając w Lublinie rewanżowe spotkanie

finałowe z hiszpańską Rocasą Gran Canaria 27:23. W pierwszym meczu na Wyspach Kanaryjskich padł remis 22:22.

☺ Janowski zajął 2 miejsce w Grand Prix Polski, pierwszej rundzie mistrzostw świata w jeździe na żuźlu. Zwyciężył Brytyjczyk Woffinden. Na PGE Narodowym zasiadło 55 tys. widzów.

☺ Polskie szpadzistki zajęły 7 miejsce w drużynowych zawodach Pucharu Świata w Dubaju. Triumfowały Amerykanki.

☺ Piłkarki Górnika łączą przerwę czteroletnią hegemonię Medyka Konin i zapewniły sobie pierwsze w historii mistrzostwo Polski kobiecej piłki nożnej.

☺ Augustyn, Sikora i Błocki wywalczyli brązowy medal drużynowych mistrzostw świata w chodzie sportowym na 50 km, które odbywały się w chińskim Taicang. Wygrali Japończycy przed Ukraińcami.

☺ Krawczyk zdobyła w rosyjskim Kaspisku brązowy medal zapasniczych mistrzostw Europy w stylu wolnym w wadze 53 kg. Wicemistrzynią Europy i srebrną medalistką w kategorii 55 kg została walcząca dla Polski Zasina, która w pojedynku o brąz pokonała Węgierkę Denes 7:0. □



La Pologne en Europe

Le cirage ou la gale.

« Qui veut noyer son chien, l'accuse de la rage », dit le dicton. Qui veut couler la Pologne, l'accuse de la gale. C'est une des activités favorites de l'opposition totale de « dénoncer » notre pays sur le plan européen. Pauvre opposition, elle est tombée bien bas, incapable qu'elle est de proposer des mesures intelligentes pour faire contrepoids à la majorité. Des députés européens de la PO comme Róża Thun, Barbara Kudrycka, Danuta Jazłowiecka, Julia Pitera et Michał Boni ont voté, il y a quelques temps de ça – et ce n'est que l'un de leurs forfaits –, une résolution pour chercher à suspendre la Pologne de certains de ses droits communautaires, car, d'après eux, elle violerait les valeurs européennes.

Cela va faire quinze ans que la Pologne est en Europe. Elle y est entrée officiellement le 1er mai 2004, mais un an plus tôt le traité d'adhésion a été signé à Athènes entre les États membres et les pays candidats, et notre pays a organisé un referendum pour demander aux citoyens de se prononcer sur cette adhésion, approuvée à 77,5 % avec un taux de participation de 58,9 %. La campagne avait été chargée en émotions. Beaucoup de catholiques, regroupés en particulier autour de Radio Maryja et au sein de feu la Ligue des Familles polonaises – dirigée par Roman Giertych qui se disait à l'époque national-démocrate en référence au courant de pensée politique théorisé par Roman Dmowski, mais qui maintenant mange dans la main de l'opposition totale et publie ses diatribes contre Jarosław Kaczyński et la majorité conservatrice –, voyaient d'un œil sceptique et même malveillant l'adhésion à l'Union européenne. Pour eux, il y avait les « bons Polonais » qui ne pouvaient pas entrer dans une organisation qui rejetait Dieu – tout récemment Jean-Claude Juncker, le chef de la Commission européenne, a même remplacé Dieu par Karl Marx en célébrant le bicentenaire de l'auteur du « Capital » –, et les « mauvais Polonais » qui allaient se jeter dans les bras du loup franc-maçon. En vérité, la vraie question était de savoir si la Pologne avait les moyens de rester au bord de la route, sachant que le train de l'adhésion suivant ne passerait peut-être pas ou passerait beaucoup plus tard. L'autre question pour les Polonais était qu'ils comptaient sur les institutions européennes pour jeter un coup d'œil sur les agissements des gouvernants de l'époque, au



moment où les dirigeants issus du SLD étaient impliqués dans diverses affaires de corruption. À l'époque, le pays était sorti du communisme à peine quinze ans plus tôt, la vie politique n'était pas encore stabilisée, l'économie était en pleine croissance. L'adhésion offrait la perspective d'une stabilisation du pays, de débouchés et d'aides au développement.

Bien entendu, personne n'est dupe. La Pologne appartient depuis longtemps à l'Europe, entité plus large que la simple Union européenne. Elle y est même depuis le baptême de Mieszko Ier, en 966, et même avant si l'on considère les prémices d'un État regroupant les populations entre Boug et Oder, et entre Baltique et Tatras. La Pologne étant dans l'Europe, fallait-il alors qu'elle appartint à l'Union européenne ? Il y avait du pour et du contre, l'épiscopat polonais n'était pas unanime sur le sujet. Une fois membre des institutions communautaires, qu'allait-il advenir du pays ? En réalité, la réponse n'était pas univoque, car ce qu'allait devenir la Pologne dépendait en grande partie de ce que ses dirigeants allaient faire de l'adhésion. Allaient-ils accepter de faire tout ce qu'on leur demanderait de faire, de porter les valises d'Untel ou d'Unetelle, comme l'a fait par exemple Donald Tusk vis-à-vis d'Angela Merkel, ce que l'opposition totale d'aujourd'hui appelle « un modèle de démocratie » ? Ou allaient-ils décider de prendre son

avenir en main et défendre ses intérêts – comme le font l'Allemagne, la France, et les autres pays membres ? C'est cette

option qu'a choisie le gouvernement conservateur, dirigé aujourd'hui par Mateusz Morawiecki. Notre pays doit rattraper le retard pris dans la définition de la place qu'il doit occuper. Les autres pays commencent à comprendre qu'il est devenu un vrai partenaire et qu'il prend des initiatives, notamment pour mobiliser l'Europe centrale et orientale. C'est ce que l'opposition totale appelle « être la brebis galeuse ». Faut-il être l'éternel cirreur de chaussures que l'on considère avec condescendance et qui fait tout ce qu'on lui dit de faire sans broncher, ou doit-on pouvoir être parfois un empêcheur de tourner en rond que l'on va finir par respecter, quitte à être pris aussi pour un bouc émissaire ?

Le différend avec l'Union européenne concernant les lois votées par la majorité actuelle n'est pas encore réglé, même si la diplomatie polonaise a fait de grands progrès dans l'explication et la lisibilité des textes. Dans leur hargne contre la démocratie de notre pays, ils sont nombreux, à l'intérieur comme à l'extérieur, ceux qui auraient voulu que le prochain budget européen comportât des sanctions financières contre les soi-disant violations de l'État de droit dont ils accusent sans cesse la Pologne. Mais, d'après les premières esquisses, il n'y a pas de crainte à avoir de ce côté-là. Notre pays recevra moins, tout comme les paysans français verront leurs subventions agricoles diminuer. Mais ça, c'est un effet du Brexit. □

Próba sił?

Piotr Witt

Większość komentatorów francuskich radzi by... se summetre, poa porządkować się dyktatorowi amerykańskiemu.

Alle jak tu się podporządkować, jak zrezygnować z wymiany handlowej z Iranem, skoro w Iran zainwestowały już ogromne pieniądze największe francuskie przedsiębiorstwa. Gigant naftowy Total zaangażował miliardowe sumy z myślą o rychłej eksploatacji największych na świecie złóż gazu ziemnego (57 mln m³ gazu dziennie), olbrzymie laboratoria medyczne Sanofi wydały pieniądze na budowę swojej filii irańsko – bliskowschodniej, wielkie inwestycje i jeszcze większe nadzieje żywią Peugeot (30 % irańskiego rynku samochodowego) i Renault. A przede wszystkim Airbus. Wspólnie z Boeingiem podpisał z Iranem umowę na sprzedaż 400 samolotów. I co? Zostawić to wszystko?

Za oficjalne stanowisko Unii Europejskiej trzeba uznać wypowiedź europejskiego Komisarza do Spraw Ekonomicznych, Finansowych i Podatkowych Unii Celnej. Otóż, Pierre Moscovici otworzył usta, żeby... nic nie powiedzieć, chyba żeby za wyraz nieugiętego stanowiska uznać jego wielokrotnie powtarzaną radę, że należy intensywnie szukać rozwiązania. Rada tyleż pusta, co nieprawdziwa. Unia miała wiele czasu na wypracowanie stanowiska.

Projekty amerykańskie znane były Europejczykom znacznie wcześniej, zanim prezydent Trump je zatwierdził i opublikował. Od momentu objęcia przez niego władzy kontakty amerykańskie z Iranem praktycznie ustały. Groźba przybrała konkretny wyraz, kiedy premier Izraela Netanjahu oskarżył Iran o dalsze prowadzenie ukradkiem doświadczeń nuklearnych zmierzających do produkcji bomby atomowej. Ale nawet, gdyby tych zwiastunów nie było, to przecież Europa, a w szczególności Francja posiada na Bliskim Wschodzie i w Stanach Zjednoczonych służby wywiadu, które musiały poinformować kierownictwo państw Unii Europejskiej o planach amerykańskich. Czyż nie po to, aby zmienić decyzję Trumpa pojechali do Waszyngtonu prezydent Macron z żoną Brigitte? Czyż nie po to podążyła ich śladami kanclerz Merkel? W tym samym czasie prezydent Trump uznał Jerozolimę, do tej pory podzieloną, za jedyną stolicę Izraela – przenosząc do świętego miasta ambasadę USA z Tel-Awivu.

Traktat z Iranem zawarty uroczyście w Wiedniu, w dniu francuskiego święta narodowego, 14 lipca 2015 roku zakładał ustępstwa obydwu stron: Stany Zjednoczone zgadzały się odstąpić od ciężkich sankcji ekonomicznych nałożonych na Iran, w zamian za co ten ostatni przyrzekł zatrzymać badania naukowe prowadzone celem wyprodukowania bomby atomowej. Jako świadectwo dobrej woli Iran nakazał otworzyć swoje ośrodki badawcze, aby inspektorzy międzynarodowi mogli stwierdzić wykonanie przyrzeczeń. Istotnie, inspekcje prowadzone regularnie od czasu

podpisania traktatu nie wykazały uchybień, co jednak nie przekonano prezydenta Stanów Zjednoczonych. Opierając się na danych wywiadu izraelskiego, Trump oskarżył Iran o kłamstwo i dalsze potajemne prowadzenie badań. Unieważniając traktat atomowy z Iranem zapowiedział zarazem powrót do dawnych sankcji i przestrzegł świat, że kto by próbował, mimo amerykańskiego zakazu, prowadzić nadal interesy z potępionym państwem narazi się również na sankcje. Precedensy każą traktować groźbę poważnie. W 2014 roku bank PNB Paribas został skazany w Ameryce na zapłacenie 9 miliardów \$ pod groźbą odebrania licencji bankowej.

Pociągnięcie z punktu widzenia interesów amerykańskich jest mistrzowskie, Trump jednym kamieniem ubił dwa wróble i przy okazji kilka orłów. Sankcje wchodzi w życie w listopadzie. Przedsiębiorstwa francuskie i europejskie muszą do tego czasu wybrać między Iranem i USA; między rynkiem irańskim i amerykańskim. Stracą w każdym wypadku. Uderzenie w Iran godzi więc rykoszetem w Unię Europejską, która jest najważniejszym konkurentem gospodarczym Ameryki. Prawie tyle samo transakcji handlowych na świecie dokonuje się w Euro, co w dolarach. Unia Europejska eksportuje trzykrotnie więcej niż USA i importuje cztery razy więcej. Unia jest więc pierwszą potęgą gospodarczą świata, ale brak jej autorytetu politycznego, nie ma wspólnej polityki zagranicznej, ani wspólnej armii. Jedyną jej obronę stanowią oddziały amerykańskie stacjonujące w Europie, obecnie także w Polsce. Francuski minister gospodarki zapowiada nieugięty opór. Nie ulegniemy dyktatorowi amerykańskiemu – mówi Bruno Le Maire. Czy rzeczywiście Europa podejmie próbę sił z Ameryką? Czy Merkel ogłosi zamknięcie wszystkich baz amerykańskich na terytorium Niemiec? Czy na to nie jest za późno? Trzydzieści lat temu obalenie muru berlińskiego odebrało Sojuszowi Atlantykemu rację bytu. Europa nie skorzystała z okazji, aby stworzyć własny sojusz obronny planowany przez generała De Gaulle'a już w latach 60-tych. A teraz mamy Brexit, nowy rząd antysystemowy we Włoszech, aferę w Katalonii, śmiertelny cios wymierzony w Polskę (i pośrednio w Unię) w postaci ustawy amerykańskiej 447 i cios bezpośredni w Unię w postaci afery irańskiej. Ale stąd do obaw o zniknięcie Unii Europejskiej, jak panikują niektórzy, jeszcze daleko. Nie może zniknąć coś, co nigdy nie istniało. Unia Europejska to przecież tylko wspólna waluta, w najlepszym razie Unia Walutowa. Katastrofę wcześniej przewidział francuski laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. Maurice Allais, na podstawie przemysłu całego życia przestrzegał przed rozpoczynaniem budowy unii państw od wspólnej waluty. – To jakby zaczynać budowę domu od dachu – mówił, przepowiadając, że brak wspólnej armii i wspólnej polityki zagranicznej doprowadzą do katastrofy budowlanej. Dzieła rozbrojenia dokończył prezydent Chirac znosząc armię z poboru. □

Na osi Warszawa – Waszyngton ciąg dalszy ze str. 8

Nietrudno wyobrazić sobie możliwy i bardzo prawdopodobny rozwój wypadków.

Pod naciskami rządu amerykańskiego (na mocy upoważnienia Sekretariatu Stanu „do monitoringu realizacji postanowień konferencji w Terezynie”, zawartego w ustawie JUST) władze polskie zmuszone zostaną do wyodrębnienia olbrzymiego majątku na poczet realizacji żydowskich żądań i poddania go żydowskiemu zarządowi (kilka lat temu podobnym naciskom amerykańskim – skutecznym – poddana została Szwajcaria w związku z tzw. martwymi kontami); taki majątek Polska może zaufe-

rować tylko w nieruchomościach; majątek takiej wartości, który przeszedłby w ręce żydowskie, wytworzyłby w Polsce grupę społeczną o dominujących wpływach nie tylko gospodarczych, ale i politycznych, gdyż taki olbrzymi potencjał majątkowy przetożyłby się szybko w dominujący potencjał polityczny. Konsekwencje takiej dominacji gospodarczo-politycznej byłyby, sądzą, nieodwracalne, przynajmniej w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej... Stara koncepcja Judeopolonii – w najnowszej edycji?

Spotkałem się z opinią emerytowanego już polityka amerykańskiego, z kręgów Ronalda Reagana, który zdumiony był tak uległym stanowiskiem władz w Warszawie

wobec polityki amerykańskiej na przestrzeni ostatnich lat. W jego opinii wspomniane żądania „zapłaty z góry” za przystąpienie polityczne, świadczone przez Polskę Ameryce, spotkałyby się co najmniej z poważnym rozpatrzeniem przez władze amerykańskie, przyzwyczajone do traktowania polityki jako chłodnej gry interesów, a nie świadczenia sobie uprzejmości i przystępstwa za darmo, z czystej sympatii. Rzecz w tym, że ze strony polskiej takich warunków w ogóle nie stawiano. Powtórzmy więc raz jeszcze: władze amerykańskie nie są władzami polskimi, i z pewnością nie będą dbać o polskie interesy bardziej, niż rząd w Warszawie. □

Marian Miszański

Europa dzielona na nowo

Marek Jurek

Węgry dziś bronią wszystkiego, czym Europa była zawsze.

Viktor Orbán wygrał ostatnie wybory (8 kwietnia), więc władze Unii Europejskiej wzmogły ataki na jego kraj. Wołałbym pisać, że robi to europejska lewica, jednak nie byłoby to ścisłe. W ciągu ostatniego półwiecza kultura skrajnej lewicy głęboko ukształtowała główny nurt zachodnioeuropejskiej polityki. Owa ultralewicowa kultura, głęboko zanurzona w marksizmie, zakłada, że należy w całości wyrzucić istniejącą cywilizację (a warto pamiętać, że u Engelsa pojęcie „cywilizacja” ma charakter negatywny). Przy czym o ile w wypadku starego marksizmu walka z „uciskiem” i „wyzyskiem” kierowała się przeciw instytucjom czy strukturom prawnym, o tyle w neomarksizmie wykorzenianie ze społeczeństwa kolejnych, ciągle wykrywanych „fobii” – oznacza bezpośrednią walkę ze społeczeństwem i jego kulturą. Dotyczy to więc suwerennej władzy państw i tradycji narodów; rodziny, której naturalny ustrój (trwały związek kobiety i mężczyzny zorientowany na rodzicielstwo i wychowanie dzieci) nie może już być traktowany jako wzór społeczny; i przede wszystkim religii, bo życie w obliczu Boga i nadzieja zbawienia uwalnia człowieka z konsumpcyjnego zniewolenia, a prawo moralne ożywia i daje siłę całemu porządkowi społecznemu.

Węgry jak w soczewce skupiają wszystko, co władze Unii Europejskiej dziś odrzucają. I im bardziej Węgry bronią naszej cywilizacji, im bardziej potwierdzają to demokratycznie – tym bardziej są atakowane. Konstytucja Węgier mówi to wszystko, o czym Unia nie chce mówić w swoich deklaracjach. Zaczyna się do prostego wezwania: „Boże, błogostaw Węgrów!” i zaraz potem przypomina, czym była Europa i co związało jej narody: „Jesteśmy dumni z tego, że nasz król, Święty Stefan, tysiąc lat temu osadził państwo węgierskie na solidnych fundamentach i uczynił naszą ojczyznę częścią chrześcijańskiej Europy (...). Jesteśmy dumni z tego, że nasz naród przez wieki

oręcznie bronił Europy (...). Uznajemy rolę chrześcijaństwa w przetrwaniu narodu (...). Jesteśmy przeświadczeni, że nasza kultura narodowa stanowi bogaty wkład do różnorodnej jedności europejskiej”.

Eurokratów martwi również to, że Węgry, zamiast dokonać „ustrojowej transformacji” i przekształcić system komunistyczny w „nową demokrację” – po prostu odbudowują swoje tysiącletnie państwo po półwieczu niewoli. I mówią to w konstytucji wyraźnie: „Z szacunkiem odnosimy się do zdobyczy naszej historycznej konstytucji oraz do Świętej Korony, która ucieleśnia konstytucyjną ciągłość państwowości Węgier i jedność narodu (...). Nie uznajemy komunistycznej konstytucji z 1949 roku, ponieważ stanowiła ona podstawę panowania tyranii, dlatego ogłaszamy jej nieważność (...). Przywrócenie państwowej suwerenności naszej ojczyzny, utraconej 19 marca 1944 roku, datujemy od 2 maja 1990 roku, od ukształtowania się pierwszego wyłonionego w wolnych wyborach przedstawicielstwa narodu”.

Zarzuty stawiane Węgom nie mają nic wspólnego z obroną demokracji. Przeciwnie, Węgom zarzuca się, że działalność George’a Sorosa, tęcznie z jego uniwersytetem, podlega węgierskiemu prawu; że organizacje otrzymujące duże sumy z zagranicy mają ujawniać społeczeństwu, że są z zagranicy finansowane; że rząd węgierski śmiało polemizował z imigracyjną polityką władz Unii i przeprowadził w tej sprawie konsultacje społeczne. Im bardziej te działania są popierane przez węgierskie społeczeństwo, tym bardziej władze Unii je atakują.

Dzisiejsza Europa ma poważne problemy z wolnością. We Francji przedostatni prezydent znalazł się pod zarzutami finansowania kampanii z nielegalnych źródeł zagranicznych. A oprócz niejawnych nadużyć władzy są zupełnie oficjalne. Na przykład prawo karzące publicystów więzieniem za apele do rodziców o zachowanie przy życiu ich



Budapeszt - Pomnik św. Stefana

nienarodzonych dzieci, albo usuwanie znaków chrześcijaństwa z przestrzeni publicznej. Za fasadą akcji i interwencji humanitarnych dochodzi do masowych nadużyć seksualnych, a Parlament Europejski odmawia dyskusji na ten temat. Dlaczego? Bo nie należy podejmować dyskusji pod presją populistycznej prawicy. Choćby takie podejście pokazuje sytuację równości, a przede wszystkim podejście do ludzkiej godności.

Jaki jest więc naprawdę sens ataków na Węgry? Najbardziej otwarcie mówili o tym przywódcy liberatów, Guy Verhofstadt i Sophie in 't Veld: w Unii Europejskiej nie ma miejsca dla państw nieliberalnych. Węgry należałyby z Unii Europejskiej wykluczyć. A wraz z nimi – wszystko to, czego bronią, co reprezentują. Chodzi więc w istocie nie tylko o Węgry, ale o to, czy Europa pozostanie jeszcze Europą. Dlatego obrona Węgier to nie tylko akt przyjaźni i solidarności, ale ochrona Europy, w której my sami, nasz kraj i nasze rodziny, będziemy mogli spokojnie żyć. □

Pielgrzymka do Fatimy: 9 - 14 października 2018

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na Pielgrzymkę wdzięczności za Niepodległość Ojczyzny.

Program: 1 dzień (i nocleg) - Lizbona. Msza św. w Sanktuarium Chrystusa Króla, votum wdzięczności za ocalenie Portugalii od horroru II Wojny Światowej; Nawiedzenie miejsca urodzenia św. Antoniego Padewskiego; Zwiedzanie klasztoru hieronimitów.

2 dzień (w drodze na nocleg w Fatimie) - Zwiedzanie Wybrzeża Atlantyku w Nazaré oraz Alcobaca i Bathalię. Pozostałe 3 dni Fatima.

Wylot z Paris-Orly liniami TAP (lot 443) 9 września g. 7⁵⁰. Powrót z Lizbony liniami TAP (lot 438) g. 16⁴⁰ na Paris-Orly 14 października g. 20⁰⁵. Mieszkamy u Sióstr Dominikanek (200 m od Sanktuarium).

Koszt: 750 € - zawiera: przelot (jeden bagaż nadawany i bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotel z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie.

Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz wpłacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Fatimy». **Zapisy do końca czerwca 2018.**

Kontakt: ks. dr. Krystian Gawron wicerektor PMK, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, T. 01 46 45 79 79; 06 27 96 36 40; e-mail: sempol.paris@gmail.com

Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl



fot. A. Zawadzka

7 maja 2018

Falę oburzenia wywołała w Paryżu wypowiedź prezydenta Trumpa, z której wynikało, że gdyby we Francji obywatele mogli posiadać i nosić przy sobie broń palną, terrorystyczne ataki z 13 listopada 2015 (sala Bataclan i inne) spowodowałyby mniej zabitych.

Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wskazało na niedopuszczalny charakter takich oświadczeń prezydenta USA i zagadano traktowania z szacunkiem pamięci zabitych. Podobnie zareagowało bardzo wielu Francuzów, w tym wielu francuskich czołowych mężów stanu. Ale zdarzają się też zgoła inne opinie. Pewien nasz znajomy tutejszy Polak, mieszkaniec małego podparyskiego miasteczka – zalanego – jak mówi – przez stale wzrastającą liczbę imigrantów z Bliskiego Wschodu czy z Afryki – nie ukrywa, że „chętnie – gdyby to tu było łatwo dozwolone – miałby rewolwer...”. Opowiada, że pewnego dnia około północy jacyś młodzi imigranci napadli jego znajomego Polaka, by mu zabrać portfel. A ponieważ stawiał opór... zabili go. Jak następnego dnia powiedziała policja... – zapewne szło o bandę narkomanów.

Jedno pewne. Francuzów wszystko to wysoce niepokoi. Rzecz godna uwagi, wedle dość niedawnego sondażu – poważnego i cennego za swą rzetelność IFOP-u – (styczeń 2018 r.) aż 71 procent Francuzów w wieku 25-34 lata uważa, że „tempo imigracji jest tu zbyt wysokie”. Gdy chodzi o ogół Francuzów jest to około 64% obywateli.

Nie ma dokładnych danych, dotyczących podparyskich miast i miasteczek, ale jasne, że tam wysoki procent Francuzów „ma imigrantów po uszy”. Wiadomo też, iż pewne podparyskie okolice masowo opuszczają, szczególnie zniechęceni przez skrajnych islamistów Żydzi. Jak do mnie dochodzi ze sfer polsko-żydowskich, w tych czy innych miasteczkach podparyskich młodzież żydowska, gdyby prawo na to tu pozwalało być może wyposażyłyby się w rewolwery.

Wedle poważnych obserwatorów, mniej więcej od roku 2015 w szeregu krajów Europy (np. w Niemczech, Szwecji, Austrii itd.) wyraźnie się potęguje niepokój społeczny spowodowany stale wzrastającym napływem tak zwanych „uchodźców: z Bliskiego Wschodu i z Afryki”. Zdaniem niektórych politologów, siłą rzeczy musi rozwinąć się... ogólnoeuropejski ruch obrony naszego kontynentu i jego tradycyjnego „wizerunku społecznego”, partie głoszące „Europa dla Europejczków”!



Pielgrzymka do Rzymu: 4 - 10 czerwca 2018

Obchodząc 40-lecie wyboru św. Jana Pawła II na Stolicę Piotrową, PMK zaprasza Rodaków do udziału w Pielgrzymce do Rzymu. Wdzięczność za odzyskanie Niepodległości Ojczyzny złożymy na ołtarzu przy grobie Papieża-Polaka w Bazylice św. Piotra.

Program: zwiedzanie starożytności rzymskich, nawiedzenie czterech bazylik papieskich, katakumb oraz miejsc związanych z historią Ojczyzny i świętych Rodaków, środowa audyencja generalna, niedzielna modlitwa «Anioł Pański» na Placu św. Piotra.

Wylot z Paryża (Charles de Gaulle) – 4 czerwca g. 11⁰⁰. Powrót na Charles de Gaulle – 10.6., g. 17³⁵. Lecimy włoskimi liniami lotniczymi Alitalia. W Rzymie zamieszkamy w Domu Polskim św. Jana-Pawła II.

Koszt: 700€ – obejmuje: przeloty, transfery, wstępy i trzy posiłki dziennie. Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz opłacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Rzymu».

Zapisy do 25 marca 2018. Pielgrzymkę prowadzi ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK.

Kontakt: ks. dr Krystian Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux,
T. 01 46 45 79 79; 06 27 96 36 40;
e-mail: sempol.paris@gmail.com

We Francji szaleje odra (rougeole)

Odnotowano już 2000 przypadków zachorowań na tę zakaźną, dość groźną chorobę.

W ostatnim tygodniu kwietnia odnotowano 124 zachorowania na odrę. Od początku roku na tę potencjalnie groźną wirusową chorobę zapadło 2000 mieszkańców kraju.

Choroba występuje przede wszystkim na południowym zachodzie kraju (Nowa Akwitania). To tu odnotowano około połowy wszystkich tegorocznych zachorowań.

Osoby niezaszczepione lub zaszczepione częściowo stanowią 88 proc. zgłoszonych chorych. Co piąty chory we Francji na odrę musiał być hospitalizowany.

W całym 2017 roku na odrę we Francji zachorowało 512 osób. Liczba chorych w roku bieżącym będzie więc wielokrotnie wyższa.

W Polsce w tym roku na odrę zachorowały jedynie 44 osoby (w całym 2017 r. odnotowano 63 przypadki).

Odra jest wysoce zaraźliwym i potencjalnie niebezpiecznym schorzeniem wirusowym. Dotyka nie tylko małe dzieci, ale także młodzież i osoby dorosłe. Wirus odry przenoszony jest drogą kropelkową, najłatwiej podczas kaszlu i kichania.

Po trwającym od 8 do 12 dni okresie wylęgania, objawy odry pojawiają się zazwyczaj w dwóch etapach. W pierwszym, który trwa od dwóch do czterech dni, występuje katar, kaszel i lekka gorączka, zaczerwienienie oczu i nadwrażliwość na światło. Gorączka z dnia na dzień rośnie, a na śluzówce jamy ustnej pojawiają się małe, niebieskawe białe plamki otoczone czerwoną obwódką. Drugi etap rozpoczyna się pomiędzy 3. a 7. dniem choroby (ok. 14 dnia od zakażenia). Charakteryzuje go czerwona wysypka trwająca od 3 do 5 dni. Wysypka zwykle zaczyna się na twarzy, a następnie rozprzestrzenia się, docierając do dłoni i stóp. Może też wystąpić duszność, tachykardia, objawy zapalenia płuc, apatia i jądłowstręt. Chory może zarażać od ok. 2 dni przed wystąpieniem pierwszych objawów oraz do 4 dni po wystąpieniu wysypki.



Randkowanie na ekranie?*ciąg dalszy ze str. 3*

Jeśli randkowanie facebookowe będzie miało sens, to może i warto skorzystać. Zawsze to kolejna platforma łącząca ludzi. Ważna zasada poznawania „drugiej połówki” w internecie powinna być jednak taka, że gdy już nawiąże się znajomość w sieci, trzeba ją szybko przenieść do „realu”. Czyli internet to taka współczesna... swatka. Owszem, pozna panią z panem, chłopaka z dziewczyną. Ale potem swatka znika. I to nowi

znajomi spotykają się, rozmawiają, kontynuują znajomość w tradycyjny sposób. Być może zresztą, jeśli rzecz ma miejsce jeszcze w maju, to szanse na długie, szczęśliwe życie są i większe? Ostatecznie kto może się oprzeć spacerowi i trzymaniu za rękę przy majowym księżycu, gdy wokół pachnie wiosną i nadzieją na wspólne lata? Byle bez smartfona w drugiej dłoni. □

G.N.

Polacy wygrali Europejski Quiz Finansowy

Emilian Ptak i Paweł Rozbejko ze Szkoły Podstawowej w Głogowie wygrali w Brukseli finał Europejskiego Quizu Finansowego. 14-latkowie z Polski okazali się najlepszymi w wiedzy o finansach i bez pieczęściwie w cyberprzestrzeni. W konkursie wzięło udział 40 tys. osób z 25 państw UE.

Konkurs dla uczniów w wieku 13-15 lat to inicjatywa Europejskiej Federacji Bankowej. W Polsce organizatorem była fundacja Warszawski Instytut Bankowości we współpracy ze Związkiem Banków Polskich.

– Było trudno, było z kim rywalizować, mieliśmy nietatwych przeciwników – powiedział Emilian. – Dużo się przygotowaliśmy, (...) ale jesteśmy zadowoleni, że reprezentując Polskę, udało nam się zająć najwyższe miejsce – dodał Paweł.

Przygotowaniem chłopców do finału zajmowały się ich nauczycielka Joanna Potera oraz Urszula Szulc, dyrektor w Warszawskim Instytucie Bankowości. Zwycięzcy już zapowiadają, że w przyszłym roku będą startować w quizie, a w przyszłości nie wykluczają studiów w kierunku ekonomicznym.

Emilian i Paweł zapewнили swojej szkole nagrodę w wysokości 3 tysięcy euro. Drugie miejsce w konkursie zajęli uczniowie z Irlandii, a trzecie z Niemiec. W ścisłym finale udział wzięło 50 uczniów wyłonionych w krajowych eliminacjach. Każda z drużyn zmierzyła się z testem składającym się z 30 pytań na temat oszczędzania, inwestowania, zadłużenia czy cyberbezpieczeństwa.

– Jesteśmy dumni, że to właśnie reprezentacja Polski okazała się najlepsza w pierwszej edycji Europejskiego Quizu Finansowego. To przede wszystkim wielki sukces tej dwójki młodych ludzi, ich rodziców oraz nauczycieli i to im należą się szczególne gratulacje – oświadczył prezes Związku Banków Polskich Krzysztof Pietraszkiewicz.

Quiz składał się z trzech etapów: szkolnego, krajowego i euro-



pejskiego. W etapie szkolnym tylko w Polsce uczestniczyło 8012 uczniów z 220 szkół. Do finału krajowego trafiło 1144 uczniów. Paweł Rozbejko i Emil Ptak z VII klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Głogowie byli zespołem, który wygrał finał krajowy. We wtorek okazało się, że nie mają sobie równych w Europie.

Europejski Quiz Finansowy odbył się w tym roku po raz pierwszy. Jego celem jest wzbogacenie programu nauczania, jeśli chodzi o praktyczną edukację finansową, upowszechnianie wiedzy na temat finansów oraz systemu bankowego w Polsce i Europie, a także poznanie i utrwalanie zasad dotyczących bezpiecznego zachowania w cyberprzestrzeni. □

źródło: FAP

Lekarze już mieli pobrać organy

Gdy 13-latek Trenton McKinley uległ ciężkiemu wypadkowi, lekarze nie dawali mu szans na życie, bo jego mózg został nieodwracalnie uszkodzony. Jednak, kiedy matka zgodziła się już na pobranie od niego narządów, chłopiec odzyskał przytomność.

W marcu 13-latek bawił się z przyjaciółmi, kiedy doszło do wypadku, po którym zapadł w śpiączkę i został uznany za zmarłego.

– Uderzyłem w beton... potem niczego nie pamiętam – powiedział CBC News Trenton; dodał, że teraz „bardziej uważa, zanim coś zrobi”.

W wyniku wypadku Trenton doznał poważnych urazów mózgu i został przewieziony do szpitala w Alabamie z siedmioma pęknięciami czaszki. Lekarze stwierdzili, że mózg chłopca jest nieodwracalnie uszkodzony i nawet, jeżeli uda się go wybudzić ze śpiączki, nie ma szans na normalne funkcjonowanie.

Cdy szpital poinformował rodziców, że już nie ma żadnej nadziei, by uratować Trentona, podpisali oni zgodę na oddanie narządów chłopca. Miały one trafić do pięciorga innych dzieci.

Jednak dzień przed tym, jak chłopiec miał zostać odłączony od aparatury, stał się cud – lekarze zauważyli, że mózg Trentona zaczął wykazywać aktywność. Niedługo po tym pacjent się obudził.

13-latek jest teraz w trakcie rehabilitacji i choć ma przed sobą długą drogę do całkowitej rekonwalescencji, staje się silniejszy każdego dnia. Potrafi m. in. rzucać do kosza w szpitalnej sali gimnastycznej.

Zarówno Trenton i jego mama mówią o



codzie. – Nie ma innego wytłumaczenia niż Bóg. Nawet lekarze to przyznali – powiedział nastolatek. □

źródło: EBU



fot. P. Borsuk i A. Pastuszek

I Komunia św. w Triel

6 maja w polsku, j.w. północy w Triel, dzieci, które przez trzy lata katechiza, i parafialni przygotowali się do tego osobistego spotkania z Bogiem, po raz pierwszy w życiu przyjęły Go do swoich serc. Ta słoneczna i radosna niedziela za pisze się za pewne na długo w ich pamięci.

Warto jednak przypomnieć, że to duchowe i rodzinne wydarzenie, tak piękne i niepowtarzalne, było owocem solidnej, żmudnej, ale jakże potrzebnej pracy edukacyjnej, którą podjęli przez ostatnie trzy lata, zarówno ich rodzice, jak i parafialni katecheci: (p. Katarzyna i ks. Tomasz).

odprawiający Mszę św. kapłan udzielił im – po raz pierwszy w życiu – Sakramentu Eucharystii.

W wygłoszonej homilii ks. Tomasz – duszpasterz tutejszej polskiej wspólnoty, zwrócił się do rozmodlonych i przejętych dzieci, aby to szczególne spotkanie z Chrystusem zapadło w ich piękne serca i umysły jak najmocniej i jak najgłębiej. Kaznodzieja zachęcał również wszystkich, aby świadectwo ich życia, ich wiary było zawsze czytelnym znakiem przynależności do Chrystusa i wierności Jego krzyżowi, szczególnie tu – na francuskiej ziemi. W czasie składania darów eucharystycznych pierwszokomunijne dzieci, wraz ze swoimi rodzicami przyniosły do ołtarza – na ręce celebransa – nowo zakupione świece na ołtarz oraz złote lawabo – naczynie do obmywania rąk po udzielaniu przez kapłana komunii w czasie Mszy św. Na



Teraz wszyscy zgromadzeni w polskim kościele pw. św. Joanny d'Arc z ogromnym przejęciem patrzyli i słuchali, w czasie uroczystości I Komunii św., jak owoc ich pracy i poświęcenia pięknie zakwita w duszach małych wychowanków, przyjmujących Chrystusa do czystego i dziecięcego serca. Właśnie, w oczach rodziców można było dostrzec płynącą ze szczęścia łzę, kwitnący uśmiech na twarzy, bo ich kochane dziecko, już w całej pełni mogło tego dnia uczestniczyć w Ofierze Eucharystycznej. Z ogromnym przejęciem, często drżącym głosem, na początku tej Eucharystycznej uroczystości, błogostawili swoje kochane pociechy i prosili, aby

zakończenie uroczystości duszpasterz polski w Triel – ks. Tomasz Sokół złożył wyrazy wdzięczności: dzieciom pierwszokomunijnym, ich rodzicom, przybyłej bliższej i dalszej rodzinie oraz gościom za wspólne i radosne świętowanie tego rodzinnego święta, za głęboką modlitwę, za ufundowane prezenty do kościoła, za przepięknie wysprzątaną i wystrojoną kwiatami świątynię. Podziękował również organistkę pani Monice za oprawę muzyczną tego parafialnego wydarzenia. Bez wspólnej, żmudnej pracy, poświęcenia czasu – dzieci przystępujące do I Komunii św. nie śpiewałyby tak uroczysto i pięknie swoich liturgicznych ról i zadań. □





Z Lille - do zacisza trapistów

Dużo czasu musiało upłynąć, aby marzenie ks. Marka Kałprzaka, proboszcza z Lille, ziściło się! Czytając ten artykuł za pewne będą domyślać się, co to za marzenie i dlaczego tak długo dojrzało?

Tym marzeniem byli zorganizowanie pielgrzymki do opactwa trapistów w Chimay, na terenie Belgii.

W czasie odwiedzin kolędowych, ks. Marek przekonał parafian, aby zdecydowali się na taki wyjazd, z dala od cywilizacji, na zasmakowanie innego, pełnego Bogiem życia. Ci, którzy chcieli to przeżyć, wyrazili zgodę i tak oto w dniach 13, 14

Klemensa XI, a od 1894r. jako odrębny zakon. Do dziś reguła uważana jest za najsurowszą w monastycyzmie zachodnim, zakłada bowiem pełną izolację od świata, milczenie, posty, oddanie się modlitwie i pracy fizycznej. W jednym ze obyczajów, pozdrawiają się słowami "memento mori", tzn. "pamiętaj o śmierci". Spacerować muszą w oddaleniu od siebie. Siedem razy dziennie

zawodowe, niepowodzenie życiowe, taki modny internet i surfowanie po nim.

Grupa pielgrzymkowa z Lille uczestniczyła w pełnym wymiarze w oficjum brewiarzowym, na chóry, a także z mnichami w ich stylu. By też czas na śpiew "Godzinek", na modlitwę różańcowa, na koronie do miłosierdzia Bożego, na celebrowanie Mszy świętych, m.in. za chorych parafian. Niesamowitym punktem wspomnianych chwil przeżytych w opactwie, było dzielenie się wiarą. W trzech grupach był rozpracowany problem - co to znaczy dziś autentycznie wierzyć w Boga? Każdy pielgrzym dawał świadectwo swojej wiary.



i 15 kwietnia grupa pątnicza z Lille i z okolic, doświadczyła życia monastycznego. Chimay to mała miejscowość, położona malowniczo niedaleko Mons, a oddalona od Lille około 140km. Tu właśnie ponad sto lat temu osiedli się trapiści, tzn. zakon cystersów reformowanych, czyli ściślejszej obserwacji.

Zakon mniszy założony we francuskim klasztorze cysterskim La Trappe, w Normandii, w 1664r. Początkowo był to nurt obeswancki w obrębie cystersów, dążący do rygorystycznego przestrzegania reguły, zatwierdzonej w 1705r. przez papieża

zbierają się na modlitwę brewiarzową. A w Środę Popielcowa i Wielki Piątek chodzą boso, zaś w okresie całego Wielkiego Postu, w każdą środę, zachowują pełny post.

Opactwo trapistów w Chimay, położone jest przy lesie, co służy kontemplacji tym, którzy tu przybywają. Atmosfera i zwyczaje panujące, np. całkowite wyciszenie - prawie milczenie w ciągu dnia i nowy, pozwala wyraźnie usłyszeć głos Boga w sercu, co często prowadzi do odrodzenia ducha, i do nawrócenia. Człowiek doświadcza tu zupełnie innego życia. Poza murami opactwa zostawia swoje troski, sprawy

Bardzo szybko minęły dni skupienia w Chimay, ale na długo, długo, długo, zostaną w naszej pamięci. To wyjątkowe miejsce i to skupienie — umocniło naszą wiarę. Pielgrzymi po powrocie, dawali jeszcze świadectwo wiary tym, którzy mogli pojechać, a nie pojechali, a tym samym nie korzystali z doświadczenia szczególnych task...

W tym miejscu pragniemy jeszcze raz podziękować ks. Markowi, za trud zorganizowania tego wyjazdu i prosimy o następne tak owocne dni duchowe. Księżę Marku, a dokąd teraz? □

Parafianie



Śp. kpt. Janusz Kieszczyński

Wkroczyliśmy w czas przyspieszonego uływania członków Koła Armii Krajowej, żyjących we Francji. W sierpniu tego roku minę 74 lata od wybuchu Powstania Warszawskiego i nie można się dziwić, że starsi już odeszli, a tylko nieliczni pozostali przy życiu.

Nasz Kolega Janusz Kieszczyński – zmarły 4 kwietnia tego roku – urodził się na Zamojszczyźnie 12 maja 1933 roku i w momencie wybuchu II Wojny Światowej był jeszcze dzieckiem.

Droga jego życia była twarda i kamienista. Na początku okupacji traci ojca, zamordowanego przez hitlerowców w ramach zbrodniczej akcji represji. Dwa lata później, po przeniesieniu się do Warszawy, jego najstarsza siostra Grażyna została aresztowana i ginie w Oświęcimiu.

W momencie wybuchu Powstania Janusz z matką i siostrą Haliną mieszkają na Żoliborzu. Ta ostatnia jest łączniczką „Żubra”, dowódcy odcinka między Żoliborzem a Powązkami.

Janusz, mimo swego młodego wieku, przyłącza się do oddziałów „Żubra” i w miarę swoich możliwości bierze udział w walkach tej jednostki.

Po upadku Powstania w 1944 roku, Janusz dostaje się do obozu w Pruszkowie, a jego siostra zostaje wywieziona do obozu dla kobiet – żołnierzy AK w Oberlangen.

W 1945 roku, Janusz początkowo podejmuje studia w dziedzinie techniki. Jednak, nie godząc się z ideologią marksizmu narzucanego młodzieży, popada w konflikt, zakończony więzieniem trwającym do 1956 roku.

Później rozpoczyna studia aktorskie, kończąc we Wrocławiu Szkołę Pantomimy. Zaczyna występować. Wyjeżdża na kontrakt za granicę. Znalazłszy się w 1970 r. we Francji, gdzie już przebywa jego siostra, Halina (która wychodzi tu za męża), Janusz korzysta z prawa azylu i kontynuuje swoją karierę artysty – aż do emerytury (w 1993 r.). Wkrótce składa prośbę o przyjęcie do Koła b. Żołnierzy AK żyjących we Francji (2001), bierze czynny udział w jego działalności, przyjmując funkcję sztandarowego i zostając członkiem Zarządu (wypełniał obydwie te funkcje aż do śmierci).

Zegnamy kpt. Janusza Kieszczyńskiego z wielkim żalem i składamy jego małżonce wyrazy głębokiego współczucia. Cześć Jego pamięci!

*W imieniu b. Głównego Koła AK – Francja
Aleksander Dobraczyński*

W intencji Zmarłego została odprawiona Msza św. w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu, w dniu 28 kwietnia 2018 r., celebrowana, z homilią ks. prob. Pawła Witkowskiego, w obecności: Pierre Buhler’a – b. ambasadora Republiki Francuskiej w Warszawie, Huberta Czerniuka – konsula generalnego RP i oficerów Ataszatu Wojskowego przy Ambasadzie RP w Paryżu z



ptk. Sławomirem Pawlikowskim. Ceremonii towarzyszyły sztandary SPK i AK.

W swoim specjalnym liście (odczytanym przez konsula generalnego) Ambasador RP we Francji Tomasz Młynarski wyraził szacunek i podziw dla Zmarłego, który od dzieciennych swych lat aż po schyłek życia bohatercko i wiernie służył Ojczyźnie. A prezes SPK Francja Jan Kukuryka przypomniał życiorys zmarłego, pióra powstańca warszawskiego Aleksandra Dobraczyńskiego, ceremonii towarzyszyli koledzy z AK i SPK, przyjaciele. □

*Zarząd Krajowy – SPK Francja,
fot. Dany Tarnawska-Kasparian*





Rekolekcje dzieci w La Ferté sous Jouarre

Każde rekolekcyjne są okazją do przybliżenia się do Boga i dowiedzenia się o Nim czegoś więcej.

Zatem z pragnieniem przekazania swojej wiedzy i przygotowania dzieci pierwszokomunijnych do takiego, jakże ważnego dnia w ich życiu, ks. Bogdan wraz z panią Anią i całą ekipą opiekunów wybrali się do La Ferté sous Jouarre. Tu przez dwa dni - pierwsza grupa dzieci, i przez następne dwa - druga grupa dzieci pogłębiały swoją wiedzę o Bogu, którego 20 maja po raz pierwszy w życiu przyjmą do swoich serc.

Między konferencjami, a nauką śpiewu, znalazł się również czas na ogrom śmiechu i zabawy. Było radośnie! Ciekawość dzieci wciąż zaskakiwała, niektóre ich teksty przejdą do historii i będziemy je jeszcze wspominać przez długi czas.

Poza tym, pogoda dopisywała, ogniska i zabawy na świeżym powietrzu były wręcz

obowiązkowe, bo jak tutaj nie skorzystać z takiego słońca?

Oczywiście mimo dopisujących humorów i zabawy, dzieci musiały przejść przez egzamin próbnej spowiedzi oraz wystuchać uważnie konferencji na różne tematy, np. o Dziesięciu przykazaniach Bożych, a nawet obejrzeć o nich film.

Dzieci były podzielone na 3 różne grupy: „czerwoną”, „żółtą” i „zieloną”. Pod okiem swoich opiekunów, rozwiązywały one różne ćwiczenia, dające im niezbędne informacje o naszej wierze.

Niektórzy, młodszy z opiekunów doznali przy tym małego „déjà vu”, gdyż dziecięć łatwiej temu, sami byli na miejscu tych dzisiejszych dzieci i przygotowywali się w ten sam sposób do Sakramentu Komunii Świętej. Takie odświeżenie pamięci, niesie

z sobą różne wspomnienia i dodaje odwagi w dalszym kroczeniu przy Bogu.

Zatem, nucąc dopiero co poznane pieśni, dzieci wróciły do domów z uśmiechem na twarzy i z odpowiedziami na wszystkie ważne pytania! Wracają również, z głębszą chęcią poznania Pana Boga. To znaczy, że z niecierpliwością czekają teraz na swoją Pierwszą Komunię Świętą, gdy w białych strojach, niczym aniołki będą mogły przyjąć Ciało Jezusa, które zagości w ich sercach na wieki wieków.

Ich przygoda z Jezusem Chrystusem dopiero się zaczyna i od tej chwili będą podążać za nim krok w krok przez wszystkie ścieżki życia, bo przecież - tak jak się uczyły śpiewać - Nie ma takiego jak On. □

Magda



Związek Bractw Różańcowych we Francji

ZAPROSZENIE

Ks. Dyrektor Roman Domagata oraz zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji serdecznie zapraszają na walny zjazd, który odbędzie się w wtorek 5 czerwca 2018 w Méricourt (Pas-de-Calais).

Porządek dnia:

– Msza Święta o godzinie 10h30 oraz Film : «Les moments forts du Pèlerinage du Rosaire 2017» – Zebranie w Sali parafialnej obok kościoła (przedstawienie 3-letniej pracy zarządu).
– Wspólny obiad (cena 20 € od osoby).

Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek poszczególnych Kół Różańcowych. Serdecznie zapraszamy kaptanów i członkinie, przybędźmy licznie. □

Sekretarki Związku - St. Nopora i L. Jabłoński

7. Pielgrzymka rowerowa do Saxon-Sion

Zapraszanie

Wyjazd w sobotę 16 czerwca o g. 10⁰⁰, z kościoła Sainte Ségolène w Metz, po udzieleniu błogosławieństwa przez ks. dziek. Wiesława Tomkiewicza.

Podczas całej wyprawy przewidziane są przystanki na odpoczynek i możliwość ponownego dołączenia do grupy rowerzystów, można również odpocząć w dużym aucie, które towarzyszy rowerzystom podczas całej ich pielgrzymki.

Wieczorem, w Toul jest organizowany piknik i grill, na które zaproszone są również osoby, które chcą dopingować rowerzystów. Także tutaj jest możliwość noclegu w namiotach.

Drugi dzień pielgrzymki - 17 czerwca (niedziela): przemierzamy ostatnie kilometry do Sion, aby tam, uczestniczyć w Mszy świętej Polonii z Lotaryngii. Po uroczystej Eucharystii, zapraszamy także wszystkich uczestników na piknik, a następnie na procesję wokół kościoła. Mamy nadzieję, iż pogoda nam dopisze, jak co roku i zachęci wszystkich do aktywnego uczestnictwa w tej przepięknej polonijnej pielgrzymce!

Aby uzyskać więcej informacji, prosimy telefonować pod numer: 06 12 48 85 36. □

Patricia Bajda



Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

1045

175 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 10 czerwca b. r., dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 175. Pielgrzymka, organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie, przy współudziale PMK we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księżąt Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz SPK i ich Rodzin we Francji.

Program dnia, poświęconego modlitwie i pamięci:

Godz. 11¹⁵ - Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency;
godz. 13⁰⁰ - Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Galliéni) na grobach osób zastużonych dla Polski. (Na cmentarz można się udać pieszo, samochodem lub autokarem);
godz. 14³⁰ - Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Ks. Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża o godz. 16³⁰.

Dojazd do Montmorency:

Autokar będzie do dyspozycji uczestników (bilet A/R: 13€). Wyjazd 10 czerwca o godz. 9³⁰ sprzed kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue St Honoré). Powrót z Domu Ks. Pallotynów w Montmorency do Paryża o godz. 16³⁰. Osoby zainteresowane proszone są o zapisy, zaznaczając ilość miejsc, w Biurze parafialnym przy kościele polskim (tel. 01 55 35 32 25).

Samochodem. Polecamy trasę: wyjazd z Porte Maillot (kierunek Pontoise). Wjechać na pas Taverny-Engnien. Następnie, jechać w kierunku Montmorency. Przejechać „Route Nationale” 328. Kierować się w stronę Kolegiaty św. Marcina (kierunek Szpitala).

Pociągami. Odjazd co kwadrans z Gare du Nord Surface, w kier. Ermonteaubonne. Dojechać do stacji Engnien-les-Bains (czas jazdy 14 min.). Na dworcu udać się do autobusu «Ligne Verte». Kolegiata (Collégiale): wysiąść na przystanku St-Valéry. Ten sam autobus dojeżdża do Domu Ks. Pallotynów (przystanek - Champeaux).

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w tej uroczystości.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

766p88

- DÉMÉNAGEMENT, - TRANSPORT

- AUTOLAWETA

- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU

Tel. 06 30 40 49 49

127p77

- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
- INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
- WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

127p74

✿ TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

1225p83

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobnie ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Masz problem z pićciem?**Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!****Wykaz mitingów AA w Paryżu:****Niedziele** godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 18.30 - AA dla kobiet

3, rue Rampal (kod: 9271), 75019 Paris, M° Belleville/.

Zapraszamy na spotkania wspólnoty**"12 - KROKÓW"****DLA DOROSŁYCH DZIECI ALKOHOLIKÓW**w każdy poniedziałek w godz. 19.30-21.00
salka parafialna - 9, Villa Saint Jacques, Paryż
(metro Saint-Jacques lub Denfer Rochereau)

Spotkania mają charakter otwarty, niewymagane są wcześniejsze zapisy.

Kontakt: niejestessam.dda.paryz@gmail.com

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.**Edyta** - T. 06 22 72 26 68;

e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl tel. (00 48) 22 654 70 70

Ava Neo Patterson i Mia Neo Patterson

1 kwietnia 2018 r. w Luksemburgu zaginęły bliźniaczki Ava Neo Patterson i Mia Neo Patterson. Dziewczynki mają po 105 cm wzrostu i niebieskie oczy. W dniu zaginięcia miały po 3 lata. Dzieci mogą znajdować się we Francji lub Wielkiej Brytanii. Dziewczynki prawdopodobnie przebywają z ojcem. Szuka ich matka, która nie ma o nich żadnej wiadomości. Zgodnie z orzeczeniem sądu dzieci powinny znajdować się pod jej opieką.

Ktokolwiek widział zaginione dziewczynki lub ma jakiegokolwiek informację o ich losie, proszony jest o kontakt z Fundacją **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod numerem** +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. Link do profilu osoby zaginionej: <http://www.zaginieni.pl/jak-pomagamy/poszukiwanie-zaginionych/zaginieni/profil-osoby/?o=21064> **Informacje o innych osobach zaginionych na www.zaginieni.pl.****Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne****DENTYLIS**
www.dentylis.fr76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)Akceptujemy **CMU, AME**.
Stawki wg cennika **Sécurité Sociale**,
Stosujemy zasadę **Tiers payant**
(karta vitale).Współpracujemy z większością **mutuelles**.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30☎ **01.41.13.45.05**
✉ boulogne@dentylis.fr**Mówimy po polsku****PRZEWOZY ZAGRANICZNE
Polska-Niemcy-Belgia-Francja****Damian**☎ **+33 652 821 547****Kazimierz**☎ **+48 500 640 988****Wyjazdy co tydzień (z Jasła)****Odbieramy i dostarczamy paczki na terenie woj. Podkarpackiego, Małopolskiego, Śląskiego, Opolskiego i Dolnośląskiego****MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?**Może anonimowi hazardziści pomogą?
Każdy miting AH otwarty.

W każdy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)**Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa****POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTCTel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr**– TŁUMACZENIA –****Stanisław Bocianowski – dr Prawa**
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.**105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż**Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE****Tygodnik polski za granicą**
(*Hebdomadaire de l'emigration polonaise*)

N° 19 (2724): 27.5.2018

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (*Editeur*): Polska Misja Katolicka we Francji (*La Mission Catholique Polonaise en France*)Adres (*Adresse*): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (*Directeur de la Publication*): **Ks. Bogdan Brzyś** – Recteur MCP.Redaktor (*Rédacteur*): Paweł Osikowski; Zespół (*Rédaction*): ks. Tomasz Sokół.Druk (*Imprimerie*): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.Abonnement (*Abonement*): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.**Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Numer złożony do druku (*soumis à l'impression*): 16.5.2018

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRWAM PROGRAM

28 maja - 3 czerwca 2018

PONIEDZIAŁEK 28 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Dok. 9⁴⁰ Tydzień z Ziemi Św. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dok. 11⁴⁵ Kartka z kalendarza 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13⁰⁵ Adoracja w Kalkucie 13¹⁵ Kartka z kalendarza 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dok. 14⁴⁰ Dok. 15³⁵ Film 15⁴⁵ Św. na każdy dzień 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuarium polskie 16³⁰ Zew natury 16⁵⁵ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17²⁵ Kartka z kalendarza 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 29 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Zew natury 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13²⁰ Dok. 14⁰⁵ Film 15⁰⁰ Dok. 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Głos z Brukseli 17¹⁰ Rozrywka 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 30 MAJA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Express Studencki

9²⁵ Sanktuarium polskie 9⁴⁵ Św. na każdy dzień 9⁵⁰ Film 10⁰⁰ Audycja Generalna 11⁰⁰ Dok. 11¹⁵ Dok. 11²⁵ Felieton 11⁴⁰ Prosto o gospodarce 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 14⁴⁵ Dok. 15⁴⁰ Dok. 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Film 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 31 MAJA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Koncert Zaufaj 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Felieton 10⁴⁰ Dok. 11¹⁵ Dok. 11³⁰ Św. na każdy dzień 11³⁵ Reportaż 11⁵⁰ Dok. 12⁰⁰ Film 13⁴⁰ Dok. 14⁰⁰ Sobowtór 15⁴⁵ Przegląd Źródła 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Reportaż 16⁴⁰ Procesja dziejów 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Koncert

PIĄTEK 1 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Procesja dziejów 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Reportaż 9⁴⁰ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Program poradnikowy 11⁵⁰ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13⁰⁵ Św. na każdy dzień 13¹⁰ Film 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Fundusze Europejskie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵

Spotkanie Młodych Lednica 2000 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 2 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dok. 9³⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Porady Medyczne Bonifratrów 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Felieton 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁴⁰ Kartka z kalendarza 14⁴⁵ Wierzę w Boga 15⁰⁰ Spotkanie Młodych Lednica 2000 15³⁰ Dok. 15⁴⁰ Św. na każdy dzień 15⁴⁵ Spotkania z ekologią 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dok. 17⁰⁰ Spotkanie Młodych Lednica 2000 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 3 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Dla dzieci 9⁰⁰ Felieton 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza Święta 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Dok. 11²⁵ Reportaż 11⁵⁰ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Dok. 14¹⁰ Film 15⁴⁰ Rozrywka 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Widowisko 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film fabularny. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

28 maja – 3 czerwca 2018

PONIEDZIAŁEK

28 MAJA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Pogoda 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Kulturalni PL – magazyn 12²⁰ Racja stanu 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 14³⁰ Fałszywe kody historii – felieton 14⁴⁰ Oczy w oczy 15¹⁰ R. Kaczorowskiego prezydencki testament – dokument 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ 1200 Muzeów – reportaż 16⁵⁵ Supętkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Niedziela z... 18⁴⁰ Pod Tatrami – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 21³⁰ Przepis dnia – magazyn 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Dokument 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Supętkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

29 MAJA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Pogoda 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polonii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Kariera Nikodema Dyzmy – serial 14⁴⁵ Dokument 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Sonda z 16⁵⁵ Dla dzieci 17¹⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 18²⁵ Wojsko-polskie.pl 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Wysp 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21³⁰ Dwujęzyczność – felieton 21³⁵ Przepis dnia – magazyn 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Warto rozmawiać – publicystyka 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

30 MAJA

6¹⁰ Blondynka – serial 7⁰⁰ Program

ekumeniczny 7²⁵ W Krainie Baśni 7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Pogoda 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polonii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 14³⁵ Warto rozmawiać – publicystyka 15²⁵ Rzecz Polska – dokument 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Astronarium – magazyn 16⁵⁵ W Krainie Baśni 17²⁰ Krótka historia – felieton 17²⁵ Dwujęzyczność – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Studio Raban 18²⁵ Wschód – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Strażacy – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Niepodległa – felieton 23¹⁵ Milenium kontra Tysiąclecie – dokument 0⁰⁵ Powroty – felieton 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ W Krainie Baśni 1⁴⁵ Dobranocka 1⁵⁵ Fałszywe kody historii – felieton 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

31 MAJA

7⁰⁰ Wschód – magazyn 7³⁰ Magazyn 7⁵⁵ Film 9³⁵ Reportaż 10⁰⁰ Msza Święta – kościół w Miłowie 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁰ Strażacy – serial 15³⁰ Pod Tatrami – reportaż 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Grzesiuk 16⁴⁵ Program rozrywkowy 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18³⁵ Vacat 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Ameryki 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Miasto skarbów – serial 21³⁵ Prymas trzy lata z tysiąca – dramat 23³⁵ R. Kaczorowskiego prezydencki testament 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Magazyn 1³⁵ Podwodne ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

1 CZERWCA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Pogoda 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polonii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰

Na sygnale – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁰ Przystań – serial 15³⁵ Portrety niepodległości – felieton 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Wilnoteka – magazyn 16²⁰ Milenium kontra Tysiąclecie – dokument 17¹⁰ Baw się słowami – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18²⁵ Zaolzie 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Kocham Cię Polsko! 0²⁵ Magazyn z Ameryki 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Domisie 1⁵⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

2 CZERWCA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Polonia 24 11¹⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁵⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 12²⁰ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Kocham Cię Polsko! 15⁴⁰ Wolny Ekran – magazyn 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Kariera Nikodema Dyzmy – serial 21⁴⁵ Wielki test 23²⁰ Program rozrywkowy 23⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Słownik polsko@polski 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

3 CZERWCA

7³⁰ Magazyn z Wysp 7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Teleranek – magazyn 11⁰⁰ Baw się słowami(2) magazyn 11²⁵ Ziarno – magazyn 12⁰⁰ Mszy Św. 14²⁰ Turystyczna Jazda 14⁴⁰ Czarne chmury – serial 15³⁵ Lajk 16⁰⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 16³⁰ Rodzinka(2) – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami – magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 21⁴⁰ Teatr 22⁵⁰ Program rozrywkowy 23⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Dzień Matki

Matka, która wszystko rozumie, sercem ogarnia każdego z nas.

(z pieśni maryjnej)

